DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 45. Poniedziałek, 24 Lutego (8 Marca). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na mies

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi taż sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok . . . . rs. 10
„ 6 miesięcy . „ 5.
„ 3 miesiące . „ 2 k. 50.

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 24 Lutego (8 Marca).

Awanse. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie skarbu, z d. 14 lutego awansowani zostali z asesorów kolegjalnych na radców stanu, radcowie wydziałów skarbowych rządów gubernjalnych: radomskiego *Stępiński*, ze starszeństwem od 19 grudnia 1865 r., i kaliszskiego *Szmidecki*, ze starszeństwem od 7 grudnia 1866 r.; z radców dworu na radców kolegjalnych, urzędnik dla ścigania kontrabandy w gubernjach zachodnich i królestwie Polskiem *Chitrowo*, ze starszeństwem od 18 kwietnia 1866 r.; na radców kolegjalnych: nie mający rang: pełniący obowiązki radcy wydziału skarbowego przy rządzie gubernjalnym lubelskim *Jałbrzykowski*; komisarz ekonomiczny wydziału dóbr rządowych zarządu finansowego *Sikorski*; starsi referenci: sekcji długów byłego księstwa warszawskiego *Czerwiński*; kancelarji zawiadującego zarządem finansowym *Lacour* i asesor wydziału dóbr rządowych przy rządzie gubernjalnym lubelskim *Szmidt*, ze starszeństwem: Sikorski od 9 grudnia 1863 r., Czerwiński od 20 lipca 1864 r., Szmidt od 20 grudnia 1864 r., Lacour od 15 stycznia 1865 r. i Jałbrzykowski od 6 lutego 1865 r.; na radców dworu: starszy referent wydziału dóbr rządowych przy rządzie gubernjalnym suwałkskim, asesor kolegjalny *Wyszkowski*; buchalter zarządu okręgu górniczego wschodniego, sekretarz kolegjalny *Jaszowski*, i niemający rang, starsi referenci zarządu finansowego: sekcji lasów *Czachowski* i sekcji dóbr rządowych *Sobotowski*; p. o. starszego referenta sekcji lasów zarządu finansowego *Jelnicki*; referenci wydziałów skarbowych przy rządach gubernjalnych: petrokowskim *Hersz* i płockim *Stokowski*, ze starszeństwem: Sobotowski od 17 lutego, Jaszowski od 23 marca, Wyszkowski od 1 lipca i Czachowski od 11 września 1866 r.; Hersz od 3 lutego, Jelnicki od 8 sierpnia a Stokowski od 23 października 1867 r.; na asesorów kolegjalnych: adjunkt wydziału ogólnej kancelarji zarządu finansowego, sekretarz kolegjalny *Borowiecki*; niemający rang, starsi adjunkci ekonomiczni do spraw dóbr rządowych zarządu finansowego *Borkowski* i *Morski*, ze starszeństwem: Borowiecki od 31 stycznia 1866 r.; Morski od 19 czerwca 1865 r., i Borkowski od 20 lipca 1867 r.; na radców honorowych: starszy referent wydziału dóbr rządowych przy rządzie gubernjalnym kaliszskim, niemający rangi *Rogojski*, ze starszeństwem od 13 czerwca 1866 r.; na sekretarzów kolegjalnych: młodszy referent wydziału dóbr rządowych przy rządzie gubernjalnym warszawskim, niemający rangi *Bojarski*, ze starszeństwem od 20 marca 1866 r. *(Praw. Wiest.)*

Komisja Likwidacyjna. — Na mocy art. 8-go Najwyższego Ukazu o Komisji Likwidacyjnej, taż Komisja podaje do publicznej wiadomości, jako na publicznem posiedzeniu w gmachu Banku Polskiego, w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1869 r., o godzinie 11-ej z rana, zostanie odczytanem sprawozdanie z czynności Likwidacyjnych za czas od dnia 1 (13) Lipca 1868 roku po dzień 1 (13) Stycznia 1869 r.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 21 Lutego (5 Marca) r. b., w ilości rsr. 3,170 kop. 40, Józefowi Hr. *Zamojskiemu*, właścicielowi miasta Kołbiel, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Nowo-Mińskim, wysłano zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 780 kop. 8, Pawłowi Hr. *Łubieńskiemu*, właścicielowi części miasta Piątek, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Łęczyckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 83 kop. 60, Rajmundowi *Kraśnickiemu*, właścicielowi części dóbr Kraśnice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Regimin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 36 kop. 67, *Karwowskim* i *Pątkowskim*, właścicielom części dóbr Kraśnice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Regimin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,307 kop. 7, Szpitalowi miasta Rawy, z dóbr Komorów i Byszewice, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Nesowice, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 5,312 kop. 90, Aleksandrowi *Chrzanowskiemu*, właścicielowi miasta Żółkiewka, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 641 kop. 60, Józefowi *Gawlikowskiemu*, właścicielowi miasta Chodel, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,646 kop. 28, Feliksowi *Bońkowskiemu*, właścicielowi dóbr Kwaszewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Ojżeń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 57,090 kop. 66, Tomaszowi Hr. *Zamojskiemu*, właścicielowi części dóbr Ordynacji Zamojskiej, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiatach Biełgorajskim, Zamostskim i Krasnostawskim, Gminach Księżpol, Lipiny, Babice, Abramów i Tarnowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,568 kop. 40, Emiljanowi *Dolińskiemu* i córkom jego: Wandzie i Marji, właścicielom miasta Józefów, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,195 kop. 96, Józefowi *Bobrowskiemu*, właścicielowi miasta Piaski wielkie, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 36 kop. 67, Antoniemu *Pniewskiemu*, właścicielowi części dóbr Kraśnice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Regimin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 24 Lutego (8 Marca).

Według jednego z półurzędowych dzienników wiedeńskich, odpowiedź gabinetu przedlitawskiego na interpelację w przedmiocie reformy wyborczej, nie tak prędko nastąpi, a w końcu ograniczy się na oświadczeniu, iż za mało jest czasu do wniesienia pod rozwagę izby tak ważnego projektu. Zwłokę tę, tenże półurzędowy dziennik tłomaczy w ten sposób, iż gdyby bezpośredni tryb wyborów uczynić zależnym od uznania sejmów prowincjonalnych, oświadczyłoby się za nim tylko kilka sejmów najmniejszych stosunkowo prowincij, mianowicie wyższej i niższej Austrji i Voralbergu, w skutku czego reforma ta nie miałaby pożądanego skutku; zatem należałoby proponować obowiązkowe zaprowadzenie trybu bezpośrednich wyborów, co może znów nie zostałoby zatwierdzone przez izbę. Zatem kwestję tę można uważać za wykreśloną z porządku dziennego, ale w zamian za to gabinet jeszcze podczas obecnej sesji zamierza wnieść projekt co do powiększenia liczby deputowanych. Jeżeli izba deputowanych zadowolni się tą zamianą, można wątpić, czy zadowolni się nią opinja publiczna.

Stosunki pomiędzy Portą a Grecją szybko wracają do dawnego stanu, do tego stopnia nawet, że wbrew poprzednim twierdzeniom, zapewniano, że dawni posłowie wracają na swe stanowiska, a mianowicie p. Dellyanis jako poseł grecki do Konstantynopola, a Fotiades bej, jako poseł turecki do Aten. Jednakże dzisiejszy nasz telegram donosi, że na posła greckiego w Konstantynopolu, ma być przeznaczony p. Konduriotis, poseł grecki we Florencji. — I stosunki pomiędzy Persją a Portą o tyle polepszyły się, że zamiast rozpoczęcia działań wojennych, szach perski wysłał pełnomocnika do prowadzenia układów w Konstantynopolu; telegram z tego ostatniego miasta wprawdzie donosi, że tym pełnomocnikiem ma być wezyr perski, i że wiezie on z sobą bardzo energiczną notę, ale już ta sama okoliczność, że układy dyplomatyczne zostały rozpoczęte w chwili kiedy miało przyjść do rozprawy orężem, pozwala się spodziewać pokojowego załatwienia tego sporu.

W istocie, jak przewidywaliśmy, mylną była wiadomość, podana przez madryckiego korespondenta *Patrie*, jakoby gabinet złożył do przejrzenia bawiącemu w Madrycie księciu Montpensier, projekt konstytucji, gdyż, po poprzedniem porozumieniu się większości, kortezy wybrały do wypracowania konstytucji komitet składający się z 15-u członków, który znów na swego prezesa wybrał p. Olozaga. Jednakże wszystkie korespondencje z Madrytu donoszą, iż jedynym kandydatem do tronu pozostał książę Montpensier, i że wszyscy członkowie gabinetu są za nim, jakkolwiek kwestja osoby kandydata dopiero wtedy będzie wzięta pod rozbiór, skoro projekt konstytucji zostanie uchwalony przez kortezy.'

Stosownie do przyrzeczenia mowy tronowej angielskiej, na jednem z pierwszych posiedzeń izby gmin, p. Bruce wniósł projekt ustanowienia komisji do zbadania niedogodności obecnego trybu wyborów; chodzi mianowicie, o ile wiadomo, o wprowadzenie głosowania tajnego. Wniosek p. Fawcett, aby na przyszłość miasta i hrabstwa ponosiły koszta wyborów, żeby tym sposobem uniknąć pozorów do przekupstwa, został odrzucony przez izbę gmin, ale tylko większością 3 głosów, mianowicie 168 głosami przeciwko 165.

Telegram nasz popełnił omyłkę, podając treść oświadczeń jenerała Granta, jako treść jego odezwy do kongresu przy objęciu godności prezydenta; był to tylko ustęp z jego mowy inauguracyjnej, a nie z odezwy, po złożeniu przysięgi, która od czasu wojny domowej jest dwojaka: na wierność konstytucji i na wierność unji. Obok tego, że w mowie tej jenerał Grant, określiwszy w głównych rysach swe obowiązki, nalegał na spłacenie całego długu państwa w złocie, wyraził się on dość ostro względem zagranicy, mianowicie oświadczył, iż będzie szanował prawa wszystkich krajów, ale będzie żądał poszanowania praw Stanów Zjednoczonych przez inne kraje, a w przeciwnym razie nie zaniedba użyć odwetu. — Jednocześnie, usuwający się prezydent Johnson, wydał proklamację, w której oświadcza, że kierował się jedynie uczciwością.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Konstantynopol, *7 marca (23 lutego).* **Poseł grecki we Florencji Konduriotis, ma być przeznaczony na posła greckiego w Konstantynopolu.**

Paryż, *7 marca (23 lutego). Etendard* **zaprzecza wieści, jakoby pp. Lavalette i Solms otrzymali depesze z Berlina, każące się obawiać rychłych zawikłań.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 6 marca (22 lutego). Die Presse* oświadcza, że całkiem bezzasadną jest wiadomość o wystosowaniu jakoby przez rząd serbski noty groźnej do Porty. Rząd serbski skorzystał z dobrych stosunków z rządem konstantynopolitańskim dla uzyskania od tego ostatniego wycofania wojsk tureckich znajdujących się w twierdzach Zworniku i Sakar, położonych na terytorjum serbskiem. Tego właśnie przedmiotu dotyczą noty wymienione w ostatnich czasach pomiędzy Serbją i Portą. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 6 marca (22 lutego).* Pisma tutejsze ogłaszają telegram z Konstantynopola z daty wczorajszej, donoszący, że szach perski zamierza posłać do Konstantynopola wezyra z notą energiczną, dotyczącą zajścia z Turcją. *(Tamże).*

* *Peszt, 5 marca (21 lutego).* Całe ministerstwo podpisało z powodu rozruchów wyborczych rozporządzenie, według którego osoby przeszkadzające innym groźbami lub czynem przy prawnem wykonywaniu wolnych wyborów, stawiane być mają bez wyjątku przed sądem kryminalnym. Władze które niezameldują zaraz o tem, uważane będą za wspólników; urzędnicy, którzy dla tego rozporządzenia okażą się stronnymi lub niedbałymi, zostaną natychmiast wydaleni ze służby. Z powodu powtarzających się ciągle nadużyć przy wyborach, rozporządzenie to wywołało jak największe zadowolenie. *(Cor. Bür.).*

* *Gratz, 5 marca (21 lutego).* Na zebranym licznie meetingu wydaną została uchwała co do przyjęcia wyborów bezpośrednich do izby deputowanych, pomnożenia ich liczby, i trzechletniego terminu trwania mandatów. (*Tamże).*

* *Paryż, 4 marca (20 lutego).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, w dalszym ciągu rozpraw nad finansami miasta Paryża, przyjęty został pierwszy artykuł projektu, po odrzuceniu 187 głosami przeciw 69 wniosku co do odesłania go napowrót do komisji. — *Etendard* zaprzecza pogłoskom o chorobie papieża. — Poseł włoski, kawaler Nigra, uda się dziś lub jutro do Florencji. Powiadają, że podróż ta pozostaje w styczności z zamiarem przeniesienia go na stanowisko ambasadora w Londynie. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 5 marca (21 lutego).* Wspominając o ustępie końcowym wczorajszej mowy tronowej przy otwarciu parlamentu północno-niemieckiego, *Constitutionnel* powiada: Sądzimy, że król pruski, pod wyrażeniem „nieprzyjaciół porządku," rozumiał zarówno wrogów zasady monarchicznej, jak i tę demagogję kosmopolityczną, która pod pozorem bronienia narodowości, dąży do zrobienia ujmy całości państw niezależnych i do naruszenia równowagi Europy. *(Tamże).*

* *Paryż, 5 marca (21 lutego).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy w przedmiocie umowy pomiędzy miastem Paryżem i *Crédit foncier.* Poprawka Picard'a odrzuconą została 211 głosami przeciw 22, poprawka zaś tak zwanego stronictwa pośredniego, 178 głosami przeciw 56; tę ostatnią poprawkę wymotywował deputowany Martel. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 2 marca (18 lutego).* P. Photiades-bej powróci w przyszłym tygodniu do Aten. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Bukareszt, 5 marca (21 lutego).* Zapewniają, że książę rozwiązałby izbę, gdyby zwyciężyło stronnictwo p. Bratiano. (*Cor. Bür.*).

* *Drezno, 6 marca (22 lutego). Dresd Journal* zapewnia, że mowa, którą król saski, jak donoszą niektóre gazety, miał jakoby wystósować w Lipsku do wielkiej deputacji, nie była wcale powiedzianą, i że król nie przyjmował takiej deputacji. (*Wolffs T. B.*).

* *Londyn, 3 marca (19 lutego).* Wydatki na wyprawę abisyńską tworzyć będą dodatek do budżetu w ilości 3,000,000 funt. szt. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 4 marca (20 lutego). Biuro Reutera* otrzymało następującą wiadomość z Aten, zd. 2 b. m.: P. Delyannis otrzymał rozkaz objęcia na nowo obowiązków posła greckiego w Konstantynopolu. (*Tamże*).

* *Londyn, 5 marca (21 lutego).* Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą: Odezwa prezydenta Granta do kongresu zaleca usilnie spłatę długu państwa złotem, natychmiastowy powrót do wypłat brzęczącą monetą i trzymanie się polityki oszczędności systematycznej. Prezydent zapowiada, że nie zamianuje żadnego takiego urzędnika, któryby się oświadczał za zrzeczeniem się spłaty długu państwa, i wynurza nadzieję, że spłata tego długu uskutecznioną zostanie w ciągu 25 lat. Odezwa nie obejmuje wzmianki o kwestji statku *Alabama* i o wyspie Kubie. *(Wolffs T. B)*

* *Londyn, 5 marca (21 lutego).* Z Nowego Jorku donoszą pod datą wczorajszą: W odezwie prezydenta powiedziano dalej: Co się tyczy mojej polityki zagranicznej, życzę sobie postępować ze wszystkiemi narodami podług zasady tej słuszności, jaką prawa przepisują co do stosunków indywidualnych. Obywatelom wiernym prawu, zrodzonym na terytorjum bądź amerykańskiem, bądź też obcem, będę udzielać opiekę, ile razy prawa ich zostaną naruszone i ile razy flaga nasza dozna ujmy. Uznawać będę prawa wszystkich narodów i wymagać będę takiegoż poszanowania dla naszych praw. Gdyby atoli które obce mocarstwo odstąpiło w swych z nami stosunkach od tej zasady, w takim razie będziemy zmuszeni do takiegoż postępowania. (*Tamże*).

* *Londyn, 6 marca (22 lutego).* Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą: Nowy gabinet prezydenta Granta, zatwierdzony już przez senat, ukonstytuował się w sposób następujący: Washburn, sekretarz stanu do spraw zagranicznych; jenerał Schoffield, sekretarz wydziału wojny; Steward, sekretarz skarbu; były gubernator Cox, sekretarz do spraw wewnętrznych; Borie, sekretarz wydziału marynarki; Cresswell, pocztmistrz jeneralny; sędzia Hoare, prokurator jeneralny. (*Tamże*).

* *Waszyngton, 3 marca (19 lutego).* Podług ogłoszonego obecnie sprawozdania finansowego, dług Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w lutym o półtora miljona dolarów; dochody państwa przewyższyły w lutym wydatki o 11 miljonów dolarów. (*Tamże*).

---

* (Kronika kościelna). W zeszły czwartek, jako w dzień św. Kazimierza Królewicza, świątynie pod jego wezwaniem, a mianowicie: kościół na Nowem Mieście i kaplica na Tamce, obchodziły nabożeństwo odpustowe; wczoraj na cześć św. Kazimierza obchodzony był odpust w kościele św. Ducha przy rogu ulicy Długiej i Freta. — Wczoraj w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, jako w dzień św. Tomasza z Akwinu, przed ołtarzem tegoż świętego odprawioną była wotywa, a następnie odbyło sie nabożeństwo odpustowe. — W kościele św. Anny na Krakow.-Przedmieściu, gdzie licznie zgromadzili się pracownicy profesji kowalskiej, odprawiona była wotywa przed obrazem św. Bałdzimierza, patrona kowalskiego cechu. — W kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w pierwszą niedzielę w miesiącu, bractwa miejscowe towarzyszyły procesji; w tymże kościele odbyto poświęcenie dwóch nowych feretronów czyli ołtarzy przenośnych z nowemi obrazami. — W kaplicy archikonfraternji literackiej przy kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, podczas wotywy odprawionej przez ks. Kucharskiego, chór miejscowy odśpiewał mszę Nideckiego, na graduale modlj-

twę Kückena solo alt; w tymże kościele sumę celebrował ks. prałat Sieklucki, kazanie miał ks. Seroczyński.

ф.

* (Kurjerek miejski). Onegdaj wieczorem, artyści włoscy przedstawili „Fra Diavola" na benefis pana Bossi. Publiczność zgromadzona w sali wielkiego teatru, serdecznym oklaskiem przyjęła benefisanta i z prawdziwą przyjemnością wysłuchała tej pięknej partycji, którą prześliczny śpiew panny Artôt i p. Carriona, oraz pełna żywości i humoru gra panny Ferucci, Kozieradzkiego i dwóch bandytów, uczyniły tak sympatyczną dla ogółu słuchaczy.

— Wczoraj, przez cały dzień prawie, lekko prószący śnieżek i ślizgie na trotuarach flizy, nie przeszkodziły warszawianom używać rozmaitych rozrywek i przyjemności świątecznych. Zapowiedziane na pierwszą godzinę z południa: koncert p. Karola Tausiga w sali redutowej i pierwsza prelekcja p. T. H. Lewestama w auli szkoły głównej, obudziły żywe zajęcie. Wprawdzie na koncert znakomitego wirtuoza publiczność nie zgromadziła się w tak wielkiej liczbie żeby zapełnić tę ogromną salę, zawsze jednak na dole i na galerji zasiadło około sześciuset osób. P. Tausig na ten drugi i ostatni swój koncert w Warszawie, wybrał program świeży i nadzwyczaj trudny, lecz dla takiego mistrza-wykonawcy, trudności nie istnieją wcale: palce jego przebiegają po klawiszach jak powiew wiatru po kwiatach—dobywając z nich czarowne dźwięki; szybkie jak błyskawice passaże — gamy niesłychanej czystości, brylantowe trele, huragany akordów i perliste piana — wszystko to razem w najwyższym stopniu mechanizmu, wyróżnia grę p. Tausiga od gry najznakomitszych nawet wykonawców. A jednak, ta niedościgniona biegłość gry i potęga tonu, chociaż zdumiewają słuchaczy, nie rozczulają ich przecież głęboko. Zda się, że spokój panujący w twarzy i w grze młodego mistrza, oddziaływa na jego słuchaczy, którzy, zaledwie śmieją oklaskiem przerwać tę kaskadę dźwięków płynącą z pod rąk artysty! P. Tausig przystroił swój program wczorajszy przeważnie utworami Chopina, a wybrał z nich najtrudniejsze prawie... Czy jego sposób pojmowania kompozycji genjalnego muzyka-poety, zgadza się z naszem lub czyjemkolwiek pojęciem? o tem nie mówimy — bo wreszcie, czas by już było zaprzestać tej niepotrzebnej dyskusji o właściwem lub niewłaściwem pojmowaniu dzieł Chopina przez jego licznych wykonawców! Każdy pojmuje jak może i nie może pojmować inaczej — idzie więc tylko o to, czy to pojęcie swoje doskonale uwydatnił i wytłumaczyć innym potrafił. Dla nas p. Tausig jest doskonałym wykonawcą kompozycij Chopina, lecz takich, w których fantazja nad czuciem przeważa — chociaż polonez przedostatni, w drugiej części wczorajszego programu a łączący obadwa te warunki, wyszedł wczoraj z pod rąk wirtuoza tak dostojnie i serdecznie razem, jakby w jego posągowych kształtach żywe serce biło; jakby pieśń żalu, dumy i tęsknoty uwięziona w tym fragmencie wyłamanym z ducha poety, wydarła się z objęć harmonji i jak zapach nad kwiatem po nad nią drżała w powietrzu!

Lecz zamiast silić się na określenie przymiotów gry wirtuoza, który dziś, wraz z Rubinszteinem i Bülowem, stanowią najwyższy tryumwirat w respublice fortepjanowego wykonawstwa, zamiast traktować teoretycznie lub tylko frazeologicznie, ten wysoki mechanizm artysty, którego rzeczywistą wartość tylko głęboko wtajemniczeni w trudności egzekutorskie ocenić potrafią, powiedzmy raczej, że ogólną barwą i jakby charakterem gry p. Tausiga jest najprzód, ogromny spokój w całej postaci muzyka, który najwyższe nawet trudności mechanizmu maskuje przed zwyczajnym słuchaczem—spokój, który nam przypomina grę sławnego Hertza,—i powtóre, niesłychany pośpiech z jakim p. Tausig wykonywa programy swoich koncertów! Nie daje on sobie i słuchaczom ani chwili spoczynku; numer od numeru oddziela zaledwie dostrzegalną pauzą—a nawet pomiędzy dwoma częściami programu, nie odpoczywa prawie! Ten pośpiech, wynikający z powodu że sławny wirtuoz, sam jeden tylko wypełnia swoje koncerta, bez udziału innych instrumentów lub głosów, wprowadza ogół słuchaczy w jakiś zamęt — i nie pozwala im zreflektować się, ani skupić doznanych wrażeń. Po tych srebrnych kaskadach dźwięków, wichrowych pasażach, piorunowych akordach i wyszeptanych zaledwie pianissimach—które przebiegają tak szybko, słuchacz wychodzi jak upojony szumem harmonji i nektarem melodji — zdumiany ogromnie lecz nie wzruszony za to.

— Pierwsza prelekcja pana F. H. Lewestama zgromadziła tłumy słuchaczy. Obszerna aula szkoły głównej, prawie zapełnioną została. Widocznie przeszłoroczne powodzenie odczytów uczonego profesora wznowi się i w tym sezonie. Szanowny prelegent otworzył rzecz określeniem *piękna*, ogólnem najprzód a następnie zastosowanem do sztuk w ogólności. Dalej zaś, dowiódłszy że najwyższym gdyż najbardziej wpływowym wyrazem takiego piękna, jest poezja, przeszedł do ostatecznego jej wyrazu—dramatu i opowiedział legendę z której Szekspir utworzył swój znakomity dramat „Król Lear."—O samym dramacie nie było już czasu mówić —godzina przeznaczona na ten odczyt, minęła szybko dla słuchaczy, którzy szczerym i jednomyślnym oklaskiem podziękowali prelegentowi za jego piękny i zajmujący wykład.

— Wczoraj po południu, całe szeregi sanek prywatnych lub dorożkarskich, przesuwały się ustawicznie tam i napowrót, począwszy od nowego zjazdu aż do belwederskiego pałacu. Warszawiacy a głównie warszawianki, chcieli koniecznie skorzystać z rzadkiej w ciągu tej zimy sanny i wyprawiali sobie szlichtadę.

— Wieczorem, gdy jedna część publiczności, z koncertu orkiestry warszawskiej, w obywatelskiej resursie, udała się do wielkiego teatru na Trawiatę, po żywsze wrażenie muzyczne i oklaskiwała z zapałem śpiew p. Artôt w tytułowej roli lub rozkoszowała się prześlicznie wykonaną arją w akcie drugim, przez p. Padillę, druga napełniła salę rozmaitości, gdzie oprócz znanej „Zemsty za mur" hr. Fredry, dawano pierwszy raz, nową oryginalną komedję „Bez posagu" przez p. K. Zaleskiego napisaną. Nie oceniając ani wartości sztuki ani gry artystów po pierwszem przedstawieniu, powiemy tylko, że publiczność przyjęła życzliwie tę nową cegiełkę do restaurującej się budowy repertuaru i po skończeniu sztuki, przywołała autora.

— Zapowiedziane prelekcje z dziedziny nauk przyrodzonych, w laboratorjach gabinetów naukowych p. Jakuba Pika, optyka tutejszego miasta, rozpoczęły szereg swój z dniem wczorajszym, pod przewodnictwem profesora p. Rogalewicza, w obec dość licznie zebranej, chciwej wiedzy młodzieży naukowej. Szanowny prelegent obrał sobie za temat tlen, który poparł licznemi i ciekawami doświadczeniami. *Al.*

* (Tydzień handlowy). *D. 22 lutego (6 marca).* O ile ze sprawozdań zagranicznych, jakie mamy przed sobą zreasumować możemy, targi zbożowe europejskie w ubiegłym tygodniu pozostały w zupełnej nieczynności, a ceny wszędzie pozostawały w tendencji ku obniżeniu. W Londynie dominował ciągle brak chęci kupna, i pomimo oziębienia się powietrza w drugiej połowie tygodnia, targ słabo był odwiedzany, a ceny nominalne niezmienione. Na rynkach Hamburga, Szczecina i Amsterdamu tak pszenica jak i żyto były bez pokupu, a ceny niezmienione i po części niższe. Na targu gdańskim pszenica była zaniedbaną, przez co ceny o 5 do 10 fl. na łaszcie się obniżyły. Żyto trzymało się ciągle w cenie, lecz w ubiegłym tygodniu również uległo obniżeniu o 10 guld. Na naszym targu dowozy *pszenicy* z powodu złych dróg, były tylko średnie, a pokup do Cesarstwa nieznaczny. Ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem, płacono za ziarno wyborowe wagi 260 funt. rs. 7 k. 20—rs. 7 k. 35; za gatunki dobre wagi zwyczajnej rs. 6 k. 90—rs. 7 k. 05, za średnie rs. 6 k. 50 do rs. 6 k. 75, za poślednie i ordynaryjne rs. 6—rs. 6 k. 30. *Żyta* dowóz również był tylko mierny. W pierwszych dniach tygodnia nabywano na rachunek Cesarstwa; ceny skutkiem tego podniosły się o 5—7 1/5 kop. Płacono rs. 5 k. 30 do rs. 5 k. 37 1/2. W ostatnich zaś dniach tygodnia zakupy dla cesarstwa ustały. *Jęczmienia* dowozy osią były szczupłe, na drogach żelaznych znaczniejsze. Żądania były ograniczone, skutkiem czego ceny obniżyły się o 15 kop. na korcu. Płacono za 4-ro rzędowy rs. 3 k. 90—rs. 4 k. 20, za 2-rzędowy rs. 4 k. 35—rs. 4 k. 50. *Owsa* ceny z powodu szczupłego dowozu, podniosły się w ciągu tygodnia o 30 kop., płacono rs. 3 k. 15 do rs. 3 k. 45. *Grochu* dowozy mierne, przy cenach niezmienionych. Płacono za polny rs. 4 k. 80 do rs. 5 k. 70, za cukrowy rs. 6 k. 75 do rs. 7 kop. 50 za korzec. *Okowity* ceny przy dalszych nadzwyczaj licznych dowozach w początku tygodnia, uległy obniżeniu o 6—7 kop., płacono 89—90 1/2 kop. W ostatnich jednak dniach tygodnia przy zmniejszonych dowozach, ceny o 1 kop. się podniosły. *Cukier.* Utrzymujące się od kilku tygodni żądania na mączkę w końcu oddziaływały i na ceny rafinady. Tranzakcje w ubiegłym tygodniu były dość ożywione, a płacono ceny wyższe o 7 1/2 do 10 kop. za kamień. Płacono za Hermanów i Ostrów po rs. 4 k. 20. Za Sanniki, Guzów, Walentynów i Łyszkowice po rs. 4 k. 10 do rs. 4 kop. 15; za Dobrzelin, Konstancję, Leonów, Majerhoff i Elżbietów po rs. 4 k. 7 1/2—rs. 4 k. 10, za Rytwiany rs. 3, za Leśmierz rs. 3 kop. 95. W mączce interes i w ubiegłym tygodniu bardzo był ożywiony: płacono za mączkę mieloną do rsr. 3 kop. 75, za kawały zaś do rs. 3 kop. 80. Ostatnie jednak wiadomości z Petersburga donoszą o nastąpionej tamże reakcji w cenach mączki, i to wywołało potrzebę zbycia tu w miejscu kilku partij dla cesarstwa przeznaczonych. *Łój.* Tranzakcje w tym produkcie są przy braku zapasów słabe; z przybyłych w ostatnich czasach około 150 beczek, sprzedano w ubiegłym tygodniu do 60 beczek po rs. 5 kop. 65. (*Gaz. Handl.*)

* (Stowarzyszenie spożywcze). Pierwotni założyciele stowarzyszenia spożywczego w Warszawie pod nazwą „Merkury" na zasadzie 42 art. ustawy tegoż stowarzyszenia przez jw. ministra spraw wewnętrznych pod dniem 1 (13) lutego r. b. zatwierdzonej, złożywszy w Banku Polskim przepisaną kaucję i otrzymawszy zezwolenie władzy policyjnej uwiadamiają osoby życzące sobie zostać członkami tegoż stowarzyszenia, iż w dniach 26, 27 i 28 lutego (10, 11 i 12 marca) r. b., to jest we środę, czwartek i piątek, od godziny 10-ej do 1-ej z południa i od 3-ej do 6-ej po południu, w gmachu resursy obywatelskiej na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu dolnym, przyjmować będą osobiście deklaracje i wnioski pieniężne za tymczasowemi sznurowemi kwitami. Nadmieniają przytem, iż na zasadzie 41 art. powyższej ustawy zapisujący się obecnie, będą nosić tytuł *członków założycieli stowarzyszenia*. O dniu zebrania ogólnego celem wyboru członków zarządu, sądu polubownego i delegacji rewizyjnej, oddzielne zaproszenie zostanie obwieszczonem.

* (Juljan Fraget). Prezes francuzkiej narodowej akademji przemysłu, handlu i rolnictwa hrabia de Vignerale, pod dniem 15 (27) z. m. zawiadomił p. Juljana Fraget, inżyniera instytutu politechnicznego w Liège, właściciela odziedziczonej po ojcu najdawniejszej i jednej z najznakomitszych w kraju naszym fabryki wyrobów platerowanych i galwanicznie srebrzonych, że mianowany został członkiem stowarzyszenia rzeczonej akademji, i że obok tego przez decyzję rady akademickiej przyznany mu obecnie został medal honorowy, z powodu szczególnej wystawy wyrobów jego fabryki (niezależnie od medalu jaki taż fabryka poprzednio, łącznie z innemi wystawcami powszechnej paryzkiej wystawy, miała zaszczyt otrzymać). ф.

* (Wypadki miejskie). Człowiek nieżywy, znaleziony na Pradze, naprzeciwko Zbornego punktu, o którym doniesione było w N-rze 41 *Gazety Policyjnej*, jak się okazało, jest Efim Petrow, wyrobnik, liczył lat 39 wieku, pochodził z gubernji twerskiej. O przyczynie jego śmierci zarządzono dochodzenie.—W dniu wczorajszym za rogatką Wolską, w blizkości ulicy Młynarskiej, dostrzeżone w śniegu zwłoki kobiety, lat około 45 mieć mogącej, niewiadomej dotąd z nazwiska, jak z powierzchowności wnosić można, żebraczki. O wypadku tym zawiadomiono sąd i przez policję zarządzono dochodzenie.—W klubie strzeleckim, Bronisław Smoliński bufetowy, w kłótni z Janem Czapikowskim, kucharzem, uniesiony gniewem rzucił karafką w tego ostatniego i skaleczył mu lewą szczękę; Czapikowski pozostaje na kuracji w swojem mieszkaniu, Smoliński zaś aresztowany dla ukarania podług przepisów.—Renata Szapel, wyrobnica, poddana pruska, lat 45 wieku licząca, w domu pod N. 2103 zamieszkała, nagle zmarła. O wypadku tym, celem wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd właściwy.—Na stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, Filip Nowakowski, miejscowy robotnik, przy zdejmowaniu bagaży, skutkiem spadnięcia kufra, uległ wypadkowi złamania lewej nogi. Nowakowski odesłany na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

---

* (Kursa dla kobiet). Z Moskwy piszą do gazety *Wiest'*: Nader ważną dla Moskwy nowiną jest projekt otwarcia wkrótce kursów dla kobiet przy uniwersytecie moskiewskim. Jak słychać, kursa te otwarte będą w celu przygotowania mających zamiar wejść do uniwersytetu żeńskiego jaki ma być założony w Moskwie. Na pierwszy raz wykładane będą: historja ruska (profesor Sołowjew), historja powszechna (profesor Gierjer), historja literatury ruskiej (profesor Tichonrawow), historja obcych literatur, matematyka (profesor Bredichin) i fizyka (profesor Lubimow). Kto ma wykładać historję obcych literatur,—nie wiadomo; nazwiska innych profesorów przytaczam tu ze słyszenia. Tymczasem odbywa się zapis konkurentek, ale opłata nie jest przyjmowana i bilety wnijścia nie są wydawane. Konkurentek, jak słychać, jest mnóstwo. Opłata ustanowiona przystępna: 10 kopiejek od lekcji, które będą udzielane w porze wieczornej, co bardzo jest dogodnem dla biednych panien, zajętych z rana udzielaniem lekcij. Wielu z profesorów oświadczyło chęć wykładania nauk bezpłatnie. Wstęp dla publiczności jest wzbroniony. Otwarcie kursów ma nastąpić wkrótce.

* (Zjazd nauczycieli wiejskich). *Gołos* pisze: Zawiadomiliśmy już czytelników naszych o zjeździe nauczycieli wiejskich; teraz podajemy niektóre szczegóły tego zjazdu. Zjechało się do Petersburga 20 nauczycieli wiejskich, w tej liczbie 6 nauczycielek. Odbyto 3 posiedzenia. Głównym celem zjazdu było życzenie prezesa i członków rady szkolnej powiatowej petersburgskiej, aby obeznać nauczycieli wiejskich z zasadami

metody głosu przy nauczaniu czytania, wskazać im sposoby podane przez p. Stołpiańskiego w jego ludowym elementarzu, a zarazem wysłuchać przedstawienia tych nauczycieli o potrzebach i kwestjach szkolnych.

* (Fałszywe bilety depozytowe). *Praw. Wiest.* z guberni pskowskiej donosi, dnia 10-go lutego, kupiec drugiej gildji Gilajew doniósł policji, że w obrachunku z kupcem pierwszej gildji Albertim, za sprzedany temu ostatniemu len, w liczbie biletów depozytowych, jakie otrzymał od niego w kwocie 500 rs., cztery bilety 50-rublowe, po okazaniu w banku, uznane zostały za fałszywe. Przy dopełnionej przez policję rewizji, znaleziono w kufrze p. Alberti jeszcze 4 takich biletów, przyczem p. Alberti oświadczył, że odebrał te bilety w tym miesiącu przez pocztę z Berlina z kantoru Delubrina Lio i komp., za sprzedany towar w sumie 13,000 rs. Wyprowadzenie w tej mierze śledztwa, wraz z 8 biletami fałszywemi, oddane zostało inkwirentowi sądowemu m. Pskowa.

* (Projekt wystawy). Na posiedzeniu towarzystwa ogrodnictwa, 15 lutego, roztrząsana była kwestja opłaty wnijścia na wystawę powszechną, jaka ma być urządzona w Petersburgu od 5 do 16 maja tego roku. Po dość długich rozprawach, ogólne zgromadzenie zatwierdziło następujące ceny: pierwszego dnia 3 rs., następnych dwóch dni po 2 rs., potem cztery dni po 1 rs., trzy dni po 50 kop., a w ostatnich dwóch dniach po 25 kop. W sali zgromadzenia wystawiony jest model projektowanej wystawy, podług którego spodziewać się można, że takowa urządzona będzie wspaniale. Urządzenie wystawy kosztować będzie około 40,000 rs, na poczet których Najjaśniejszy Pan udzielić raczył 10,000 rs.

* (Nowa opera). Gazeta *Wiest* pisze, że pewien nieznany ale wielkich nadziei kompozytor ma wkrótce wystawić operę pod tytułem: „Morderstwo przy Gusiewym pereułku."

* Paryż, 3 marca. (*Korespondencja Warsz. Dziennika*). Po procesie jezuitów w Bordeaux, wyszedł teraz na scenę proces przed sądem w Ljonie przeciwko braciszkowi nauki chrystusowej (le frère de la doctrine chrétienne) Pireniowi, który używał dwa rodzaje kar na małoletnich uczniów: przywiązywał chłopca do wbitego w mur haka za nogi, związawszy mu ręce z tyłu i pozostawiał go w takiem wiszącem położeniu, dopóki go nie zmienił inny winowajca; drugi sposób stanowiło bicie dyscypliną pomiędzy dwoma stołami, na jednym z których leżała głowa chłopca, a na drugim nogi. Po skazaniu Pirena na 6 miesięcy więzienia, wznowiła się polemika ultramontańskich dzienników przeciwko nieprawności podobnych wyroków w obec nakazanego przez ojców świętych umartwienia ciała dyscypliną w klasztorach, na co *Journal des Débats* przypomniał im, że Zbawiciel żądał aby dopuszczono do niego dzieci wcale nie dla pastwienia się nad nimi. Zresztą według zdania *Jour. des Débats* zakonnicy może mają słuszność ze swego stanowiska, lecz nie mają słuszności rodzice przekładający powierzanie swych dzieci na naukę kongregacjom zamiast rządowym i prywatnym szkołom świeckim.—Niejaki p. Jambon przyjąwszy ruskie poddaństwo i wysiedziawszy lata w więzieniu w Moskwie za oszustwo, wyszedłszy na wolność ukradł papiery ruskiego pułkownika Szewkowa i pod tym nazwiskiem jeździł po Europie, oszukując łatwowiernych pożyczających mu pieniądze. W Paryżu nakoniec wmówiwszy w polskiego emigranta J., że zrobił jego rodzinie wielkie dobrodziejstwa przed wyjazdem swoim z kraju, hulał jego kosztem i o mało co nie ożenił się z panną znakomitej francuzkiej rodziny, lecz schwytany wporę, skazany został na 2 lata więzienia.—Nadszedł czas zsumowania całej polemiki dzienników paryzkich, wywołanej przez nowe prawo belgickie o ustępowaniu koncesji na koleje żelazne zagranicznym kompanjom. Prawo uchwalone w Belgji należące do dziedziny czysto wewnętrznej i ekonomicznej, wzbudziło oburzenie półurzędowych dzienników paryzkich, dla tego tylko, iż linja kolei żelaznej belgickiej, łącząca z linją francuzką, gotowa już była przejść w ręce francuzkiej kompanji. Napróżno niezależna prasa francuzka usiłowała przekonać półurzędową, dowodząc że międzynarodowe prawo nie ma tu nic do czynienia, że żadnej nie ulega wątpliwości prawo rządu belgickiego do stanowienia przepisów obowiązujących jego koncesjonarjuszów, bez mięszania się obcego państwa, —nic nie pomagało, dopóki nakoniec jeden z racjonalnych finansistów p. Léo nie przypomniał w *Journ. des Débats* o neutralności Belgji i nie wykazał niekorzystnego, a nawet niebezpiecznego położenia, jakieby przypadło na udział Francji. Teraz półurzędowe dzienniki przestały już oskarżać Belgję o obrażenie Francji przez nieufność, za to liberalne dzienniki uznały za właściwe zarzucić prasie półurzędowej, że sprawiła całą tę wrzawę, aby odciągnąć uwagę publiczności od spraw wewnętrznych, a mianowicie od przyszłych wyborów do ciała prawodawczego, strasząc wyborców nawet soborem powszechnym, przeciwko któremu, niby są niezbędni ci sami gorący obrońcy obecnego wewnętrznego porządku. *E. R.*

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 3 marca (19 lutego). Gacetta de Madrid* ogłasza okólnik p. Sagasta do gubernatorów prowincji, zarządzający różne środki co do zapewnienia nietykalności korespondencji. (*Cor. H. B.*)

* *Madryt, 4 marca* (*20 lutego*). Na posiedzeniu kortezów minister spraw wewnętrznych odpowiadając na interpelację wyrzekł, że rozruchy w Barcelonie odbyły się przy okrzyku: niech żyje rzeczpospolita! Minister ubolewa nad tą okolicznością i wzywa prawdziwych republikanów do wyłączenia ze swoich szeregów tych, którzy do nich nie należą. Kortezy przeszły do porządku dziennego. P. Sallustiano Olozaga mianowany został prezesem komisji upoważnionej do wypracowania projektu ustawy. Pp. Moret i Giron zamianowani zostali sekretarzami. (*Tamże*).

* *Madryt, 6 marca (22 lutego)*. Na wczorajszem posiedzeniu kortezów, wniosek Orense'go w przedmiocie monopolu soli i tytoniu, odesłany został do komisji. (*Wolffs T. B.*)

* Podług telegramów prywatnych z Madrytu, otrzymanych 3-go b. m. w Paryżu, rząd tymczasowy miał postanowić jednomyślnie, zaproponować kortezom ustawodawczym, ażeby powołały księcia Montpensier na tron hiszpański. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że co do osoby przyszłego monarchy, nie panuje już w łonie ministerstwa marszałka Serrano żadna różnica w zdaniach; lecz natychmiastowej inicjatywy ze strony rządu co do rozstrzygnięcia tej kwestji w kortezach, nie można na teraz spodziewać się, zwłaszcza iż donoszono niedawno, że tak ministerstwo jak i większość kortezów porozumiały się z sobą pod tym względem, że należy przedewszystkiem zaprowadzić nową konstytucję, poczem dopiero rozstrzygniętą zostanie kwestja obsadzenia tronu.— Powstanie na wyspie Kubie, które cały szereg telegramów przedstawiał jako blizkie końca, zdaje się przybierać, o ile wnosić można z wiadomości przywiezionych przez ostatnią pocztę amerykańską, coraz znaczniejsze rozmiary. Same nawet raporta urzędowe głoszą, że powstańcy są panami całego terytorjum naokoło Puerto Principe, z wyjątkiem jedynie głównego miasta. Zresztą rząd nie podaje żadnych innych wiadomości; zasługuje atoli na uwagę ta okoliczność, że jenerał-kapitan Dulce odłożył na później ogłoszenie amnestji. W pobliżu Colon ukazali się powstańcy pod dowództwem oficerów meksykańskich. Powiadają, że w górach Cuzco, 2,000 ludzi oczekuje na hasło do powstania. W Trinidad konsul amerykański opuścił swe stanowisko i połączył się z powstańcami. Mieszkańcy amerykańscy zamieszkali w Cienfugos upraszali swój rząd o przysłanie statku wojennego dla udzielenia im opieki, lecz otrzymali odpowiedź odmówną. W Puerto Principe obawiają się głodu, w szpitalu zaś w Nuevitas leży 100 żołnierzy chorych na febrę. W Santiago wybuchła cholera. Koło Espirito Santo stoczona została bitwa pomiędzy powstańcami i wojskami regularnemi, przyczem pierwsi odnieśli zwycięztwo. (*Nordd. A. Z*)

* Wiadomo, że większość kortezów ustawodawczych mianowała komisję złożoną z 15 członków, która ma opracować projekt nowej konstytucji. Twierdzenie, jakoby komisja pomieniona miała także zadanie porobić propozycje co do osoby przyszłego monarchy, okazuje się z ostatnich wiadomości jako bezzasadna, *Patrie* zaś donosi, że kortezy postanowiły na posiedzeniu tajnem, odbytem w nocy z 1-go na 2-gi marca, iż decyzja co do obsadzenia tronu ma nastąpić zapomocą głosowania powszechnego, jak skoro kortezy oświadczą się w zasadzie za monarchiczną formą rządu. Lecz samo nawet głosowanie powszechne mogłoby być przedsięwzięte jedynie na zasadzie propozycji stanowczej. Do czasu ukończenia prac wyż wspomnionej komisji, posiedzenia plenarne kortezów nie będą przedstawiać żadnego szczególnego interesu. Tymczasem telegram z Madrytu, datowany 5-go marca, doniósł, że kortezy odrzuciły znaczną większością wniosek deputowanego Castellara w przedmiocie udzielenia amnestji za wszystkie przestępstwa polityczne, popełnione od 30-go września r. z. do 11 lutego r. b. Widocznie wypadki zaszłe w Barcelonie obudziły w większości kortezów skrupuły przeciw udzieleniu takiej amnestji, zdolnej jedynie zachęcić do nowych zamachów przeciw spokojności wewnętrznej kraju.— Dzień 28 lutego, w którym przypadają imieniny Baldomera (Bartłomieja) Espartery, obchodzony był uroczyście. Obnoszono procesjonalnie po ulicach sztandary z napisem: „Espartero, głowa państwa." Wieczorem miane były w jednym z teatrów mowy i uchwalono adres do kortezów, z prośbą, ażeby podeszły wódz postawiony został na czele państwa, bez względu na formę bądź monarchiczną, bądź też republikańską. — Na skutek wykrycia planu wywrotu, aresztowano znowu w Barcelonie znaczną liczbę osób; znaleziono przy dwóch aresztowanych patenta na oficerów, wydane przez Tristani'ego, przewódcę karlistowskiego. Wydarzenie to dało w kortezach powód do sprzeczki pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych i deputowanymi należącymi do stronnictwa republikańskiego. Ci ostatni utrzymywali, że republikanie nie brali w tych knowaniach żadnego udziału, i że sprawców szukać należy raczej w obozie karlistowskim. P. Sagasta utrzymywał przeciwnie, że stronnictwo republikańskie knuje spiski, i że sam nawet deputowany Pierrad przyjął prezydencję honorową w klubie, którego liczni członkowie zostali aresztowani. Minister atoli miał w tem dowodzeniu nie więcej słuszności, niżby jej mieli republikanie, gdyby chcieli utrzymywać, że deputowani monarchiczni, lub też stronnictwo monarchiczne w ogólności, jest odpowiedzialne za mord dokonany w Burgos; fakt ten bowiem pochodził od monarchistów, lecz nie wiadomo, jakiego odcienia. (*Tamże*).

* W Madrycie wielka panuje niespokojność o bieg wypadków na w. Kubie. Ludność madrycka zaczyna się burzyć. Do kortezów wystosowane zostały petycje domagające się pożyczki na koszta wojenne i wysłania do osady 40,000 ludzi pod dowództwem jenerała Prima. Propozycja ta nie bardzo musi się podobać hr. Reus. (*La Fr.*)

Austrja i Ziemie Słowiańskie.

* (Organizacja armji.—Landwera węgierska)—Kwestje czeska i galicyjska). *Wiedeń, 3 marca.* W organizacji armji austrjackiej mają być zaprowadzone wkrótce wielkie zmiany, z których najważniejsze zależeć będą na zniesieniu dowództwa naczelnego armji i na mianowaniu natomiast inspektorów dla każdego rodzaju broni, jak to już zrobionem zostało co do jazdy, oraz na zwiększeniu liczby pułków piechoty do 120-u. Oprócz tego, po powrocie cesarza z Chorwacji, mają zajść znaczne zmiany co do osób zajmujących w armji wyższe stanowiska. Książę Fryderyk Liechtenstein, dowodzący wojskami w Węgrzech, który upraszał o uwolnienie go od służby, ma otrzymać emeryturę, w jego zaś miejsca mianowany zostanie baron Gablenz; na dowódcę wojsk w Chorwacji ma być przeznaczony baron Kussewicz, były przewodniczący w kancelarji nadwornej chorwackiej; dowództwo w Wiedniu ma być powierzone księciu Montenuovo, dotychczasowemu dowódcy w Pradze, który zastąpiony zostanie na tem stanowisku przez feldceugmistrza księcia Mensdorff-Dietrichsteina, liczącego się obecnie w służbie nieczynnej. Szef sztabu jeneralnego armji, były ogólno-państwowy minister wojny, feldmarszałek-porucznik baron John, ma być mianowany dowodzącym wojskami w Gracu.—Pisma tutejsze podają od kilku dni pogłoskę, że układy w przedmiocie organizacji landwery węgierskiej, które prowadzone były pomiędzy węgierskim ministrem obrony krajowej z jednej, a ogólno-państwowem ministerstwem wojny i jenerał-adjutanturą cesarską z drugiej strony, spełzły na niczem, a to z powodu odrzucenia zaproponowanej ze strony węgierskiej ustawy organizacyjnej. *Wien. Abendpost* zaprzeczyła kilka dni temu tej pogłosce, która atoli trzyma się jeszcze w niektórych pismach; obecnie gazety węgierskie potwierdzają poniekąd tę pogłoskę, donoszą bowiem, że odrzucone zostały rzeczywiście te punkta projektu organizacji, które dotyczyły juryzdykcji w armji honwedów, oraz że decyzja w tym względzie odroczoną została do czasu rozstrzygnięcia tej kwestji co do całej armji. Zwłoka podobna może być uważana pod pewnym względem jako odrzucenie całego projektu, albowiem pociąga za sobą ten skutek, że organizacja armji honwedów musi być odroczoną. — W Pradze odbywają się obecnie wielkie narady pomiędzy przewódcami słowian. Powzięty został zamiar osiągnięcia porozumienia pomiędzy galicjanami i czechami, i w tym celu Dr. Smolka przybył do Pragi dla prowadzenia układów z przewódcami czeskimi. Zdaje się, że te narady stronnictw wywołały w obozie ministerjalnym wielkie niezadowolenie, ukrywane jedynie zapomocą żartów, z jakiemi pisma tego kierunku zaprzeczają wszelkiej doniosłości układom prowadzonym w Pradze. (*Nordd. A. Z.*)

* (Projekta reform.—Kwestja rezolucji galicyjskiej.—Porozumienie z czechami). *Wiedeń, 4 marca.* Znowu minęło jedno posiedzenie izby deputowanych, a rząd nie dał jeszcze odpowiedzi na interpelację w przedmiocie reformy wyborczej. Jedno z pism półurzędowych daje dziś do zrozumienia, że odpowiedź ta da jeszcze długo na siebie czekać, i że w końcu zależeć będzie na tem, iż ze względu na spóźnioną porę, rząd nie może podnieść tak

ważnej reformy, jaką jest zaprowadzenie wyborów bezpośrednich. Jako drugi powód do zwłoki ze strony rządu, pomienione pismo półurzędowe podaje tę okoliczność, że w razie ewentualnego zaprowadzenia reformy wyborczej, która zostałaby pozostawioną do woli sejmów krajowych, najwyżej trzy lub cztery małe sejmy, mianowicie niższo i wyższo-austrjacki i foralbergski, oświadczyłyby się za wyborami bezpośredniemi do rady państwa; wszystko przeto pozostałoby po staremu, gdyby rząd nie zaproponował obowiązkowego zaprowadzenia wyborów bezpośrednich, czego zresztą izba deputowanych nie przyjęłaby. Kwestja przeto reformy wyborczej może być uważana jako wykreślona z porządku dziennego terazniejszej sesji. Natomiast rząd przyrzeka, że złoży podczas terazniejszej jeszcze sesji projekt zwiększenia liczby członków izby deputowanych. Lecz nie przyczyni się to zapewne do zażegnania niezadowolenia, które wychodzi na jaw w coraz rozleglejszych sferach ludności. Chociażby przeto sama izba deputowanych była względem ministerstwa ze wszech miar uprzedzającą co do wszystkich kwestij, dla wynurzenia mu swej wdzięczności za zaniechanie środków grożących terazniejszemu składowi izby, to głos opinji publicznej po za obrębem rady państwa stałby się nareszcie tak donośnym, że rząd i sama nawet rada państwa przyszłyby do przekonania, że przez ciągłą zwłokę, utraciły one stopniowo swój jedyny punkt oparcia. Tak pojmują wszystkie prawie pisma niezależne terazniejszą sytuację; powiadają one, że nowe przesilenie konstytucyjne musi koniecznie nastąpić niebawem, i wyglądają tego przesilenia z pessymizmem większym od tego, jaki panował za najgorszych czasów przed okresem zawieszenia konstytucji. — Jako fakt, zdolny przyczynić się znacznie do przyspieszenia wybuchu tego przesilenia, podawana jest powszechnie opieszałość, w jakiej większość rady państwa trwa względem żądań wyrażonych w rezolucji sejmu galicyjskiego. Narady, jakie podkomitet komisji konstytucyjnej odbył dotąd w kwestji tej rezolucji, dowiodły jedynie, jak wielką niechęć mają deputowani niemiecko-liberalni dla wykonania życzeń wyrażonych w tejże rezolucji. Jeżeli zaś podkomitet pomieniony nie oświadczył się jeszcze za stanowczem odrzuceniem tych życzeń, pochodzi to ztąd, że rząd unikał dotąd starannie dać poznać w sposób wyraźny swe zdanie co do wykonalności pomienionej rezolucji. Deputowani galicyjscy sprzykrzyli już sobie nareszcie tę zwłokę nie mającą końca i zaczynają już sposobić się do wyjścia *in corpore* z izby deputowanych; ponieważ zaś w takim razie słoweńcy i deputowani klerykalni opuściliby także salę posiedzeń izby deputowanych, przeto dane zostałoby w ten sposób hasło do zupełnego rozprzężenia reprezentacji zachodniej połowy monarchji, i wówczas nastąpiłoby *de facto* zapowiedziane przez prasę liberalną przesilenie konstytucyjne.— Zdaje się atoli, że sfery rządowe nie widzą jeszcze sytuacji w tak złem świetle; przeciwnie, ministerstwo uważa, że stanowisko jego jest tak dalece zapewnione, iż może wszcząć znowu układy z czechami, w którym to celu p. Sladkowski, przewódzca frakcji młodoczeskiej, powołany został do Wiednia przez Dra Banhans'a, nowego radcę ministerjalnego. Wątpić atoli należy, ażeby to nowe usiłowanie porozumienia się z czechami mogło wpłynąć znacznie na zmianę sytuacji. (*Nordd. A. Z.*).

* (Wybory w Węgrzech). Podług dziennika *Narodni Nowiny*, wybory do sejmu węgierskiego wyznaczone zostały wprawdzie na 18 marca, lecz odbędą się, jak przypuszczają, dopiero 23-go. W miarę zbliżania się tego terminu, wzmaga się agitacja stronnictw. Niestety, wydarzają się także bójki krwawe. Nie ulega atoli wątpliwości, że stronnictwo Deaka weźmie górę.

* (Walka słowaków). Gazeta serbska *Zastawa* („Sztandar") pisze: „Słowacy, liczba których wynosi w Węgrzech około trzech miljonów, nie mieli dotąd ani jednego deputowanego na sejmie węgierskim; obecnie chcą oni naprawić w sposób energiczny swą poprzednią opieszałość i obojętność. Takie obudzenie się życia w słowakach przestrasza madjarów, którzy starają się wszelkiemi sposobami przytłumić ten ruch narodowy.

* (Uwięzienie dziennikarzy czeskich). Czytamy w dzienniku *Morawska Orlice*: „W więzieniu krajowem u św. Wacława w Pradze, odsiaduje karę więzienia sześciu dziennikarzy czeskich, którzy w ogólnej liczbie skazani zostali na 25 lat, 3 miesiące i 8 dni więzienia. Jednocześnie w ratuszu nowomiejskim miasta Pragi osadzono w więzieniu 12 dziennikarzy czeskich, oraz wiele innych osób skazanych za przekroczenia polityczne.

* (Liturgja starosłowiańska). Z okoliczności obchodzonej w Morawji tysiącletniej rocznicy zgonu św. Cyryla, apostoła słowian, *Morawska Orlice* zastanawia się znowu nad myślą (patrz artykuł pod napisem „Znaczenie śś. Cyryla i Metodego", w numerze 31-im naszego Dziennika. *P. R.*) zaprowadzenia w kościele katolickim liturgji starosłowiańskiej, i powiada między innemi: „Czemże możemy uczcić i uświęcić pamięć naszego apostoła słowiańskiego, obchodzoną w tym roku w Welehradzie, jeżeli nie przez przyjęcie tego języka i tych obrządków, których on używał na chwałę Boską; tego języka, w którym uczył on naszych praojców słowiańskich, i na który przełożył pismo św. i inne księgi kościelne?"— Dalej *Morawska Orlice* powiada: „Nie należy zapominać o tem, że św. liturgja słowiańska zaprowadzona była niegdyś w całem państwie wielko-morawskiem, za czasów jeszcze śś. Cyryla i Metodego; w Czechach zaś zaprowadzoną ona była za czasów opata Prokopa, na Sazawie, i była tam w używaniu do r. 1056; za czasów wielkiego cesarza rzymskiego i króla czeskiego Karola IV, była ona w używaniu w klasztorze Emaus (czyli na „Słowianach") pod Pragą, oraz w innych krajach słowiańskich na wschodzie, północy i południu; nareszcie uznaną ona była w samym nawet Rzymie..."

* (Eksplozja fregaty *Radecki*). Dnia 20 lutego, o godzinie 12 ej w południe, fregata wojenna austrjacka *Radecki* wyleciała w powietrze na wodach Lissy. Podajemy niektóre szczegóły o tej katastrofie, która spowodowała śmierć kilkuset ludzi. Fregata parowa *Radecki* udawała się na manewry, gdy wtem o 13 mil na północo-zachód od wyspy Lissy spotkała ją klęska. Komendant fortu w Lissie przedsięwziął natychmiast wszelkie środki dla niesienia pomocy osadzie, i do wieczora tegoż dnia ocalono 23 ludzi, którzy atoli są prawie wszyscy ciężko ranieni. Przyczyna katastrofy nie jest dotąd znana; mogą ją wyjaśnić jedynie ci, których zdołano ocalić. Na teraz powiadają jedynie, że wybuchł pożar w składzie węgli, zkąd, jak przypuszczają, pożar dostał się do składu prochu, wpierw nim spostrzegła to osada, która jadła wówczas obiad. Statek *Radecki* był fregatą wielkich rozmiarów, o 1,826 tonnach objętości i 29 działach kalibru 30-funtowego. Miał on maszynę parową o sile 300 koni. Osada składała się z 365 ludzi. Fregata miała dwa składy prochu, od których klucz był zawsze w ręku starszego lejtnanta; do tych składów wchodzono nie inaczej, jak z przestrzeganiem wszelkich ostrożności. Prawie wszyscy oficerowie, którzy zginęli podczas katastrofy, brali udział w bitwie pod Lissą. W r. 1864 fregata *Radecki* brała udział w bitwie z duńczykami koło Helgolandu. Podczas tej bitwy, kula armatnia wleciała do kajuty kapitana i rozerwała portret feldmarszałka Radeckiego. Miało to posłużyć jakoby za zapowiedź klęski fregaty. (*Birż. Wied.*)

Prusy i Niemcy.

* (Konwencja wojskowa). Sprawa konwencji wojskowej pomiędzy Prusami a wielkiem księztwem badeńskiem posunęła się naprzód. Rada związkowa upoważniła kanclerza związku do przygotowania traktatu z wielkiem księztwem badeńskiem. Na mocy tego traktatu poddani badeńscy bawiący albo przemieszkujący na terytorjum związkowem, będą mogli odbywać służbę wojskową w armji związkowej, i nawzajem. Rada związkowa udzielając to upoważnienie, opierała się na tem, że ustawy wojskowe Badenji są te same co w związku północno-niemieckim. (*La Patr.*)

* (Prawo wyborcze). Pomiędzy projektami do prawa, jakiemi rada związkowa ma się zajmować, najważniejszem będzie prawo wyborcze. Według tego nowego projektu każdy niemiec zamieszkujący na terytorjum związku północnego, mający lat dwadzieścia pięć jest wyborcą, z wyjątkiem osób zostających pod opieką, upośledzonych na umyśle, otrzymujących wsparcie z funduszów publicznych, lub pozbawionych praw obywatelskich. Żołnierze armji lądowej i morskiej, dopóki pozostają w służbie, nie będą mogli należeć do wyborów. Każdy niemiec należący do związku północnego i mający lat dwadzieścia pięć, może być wybranym na deputowanego, z wyjątkiem tych samych nieudolności, jakie określone zostały dla wyborców. Na sto tysięcy głów wybierany będzie jeden reprezentant; terytorjum związku podzielone będzie na pojedyncze okręgi wyborcze w ten sposób, że żaden okrąg nie będzie mógł wybierać więcej jak tylko jedną osobę. Wybory odbywać się będą bezpośrednio i przy stanowczej większości głosów. (*Nord*).

* (Izba deputowanych). *Berlin, 3 marca.* P. Bismarck zawiadomił izbę, że choroba nie pozwala mu być obecnym na posiedzeniu. W skutek tego prezes zaproponował, ażeby wniosek p. Loewe, dotyczący konwencji kartelowej istniejącej pomiędzy prusami a Rosją, usunięty został z porządku dziennego. Po długich i żywych rozprawach, propozycja prezesa izby została przyjętą. (*Cor. H. B.*)

* (Zamknięcie sejmu). *Berlin, 6 marca.* Dziś o godzinie 3-ej po południu, posiedzenia sejmu monarchji pruskiej zostały zamknięte mową tronową, odczytaną przez hr. Bismarcka. (*Schl. Z.*)

Francja.

* (Układy z Belgją). O stanie układów z Belgją, dzienniki *Patrie* i *France* podają niejakie wiadomości, z których okazuje się z jednej strony, jak usilnie Francja dąży do porozumienia się z Belgją w kwestji dróg żelaznych, z drugiej zaś strony, jak małe postępy zrobiły dotąd układy prowadzone w tym względzie. Propozycje francuzkie w tym przedmiocie, które zresztą, jak powiada *France*, miały dotąd jedynie charakter „not ustnych", nie zaś „not urzędowych", oparte są, podług twierdzeń *Patrie*, na uwadze zrobionej w senacie belgickim przez ministra Frère-Orban'a, że kwestja, o której tu mowa, powinna być trzymana zdala od dziedziny polityki ogólnej i ma być traktowaną jedynie ze stanowiska narodowo ekonomicznego. Gabinet belgicki nie mógł odrzucić propozycji zrobionej w ten sposób przez rząd francuzki, lecz zastrzegł sobie wskazać punkta pojedyncze, które mają stać się przedmiotem układów. Lecz rząd belgicki nie uczynił jeszcze tego dotąd i nie chce nawet dać stanowczych objaśnień. Dla tego właśnie poseł francuzki w Brukseli, p. de Laguerronnière, przybył do Paryża, ażeby porozumieć się ze swym rządem co do postawy, jaką ma zachowywać nadal przy układach.

* (Przerwanie komunikacji). Dyrekcja główna linij telegraficznych donosi, że burze panujące przed kilku dniami porobiły znaczne szkody na linjach telegraficznych francuzkich. Pomiędzy Paryżem i głównemi punktami cesarstwa, jako też z Włochami, Szwajcarją, wielkiem księztwem badeńskiem i częścią Niemiec, komunikacja została przerwaną. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Parlament włoski) wszczął znowu rozprawy nad projektem do prawa dotyczącym reformy administracyjnej po nadzwyczajnie ożywionych rozprawach nad budżetem. Co do prawa finansowego, zwrócić należy uwagę na szczególniejszego rodzaju fakt rzadki w kronikach parlamentarnych: przy zaprowadzaniu przez izbę kolejnych zmian w budżecie, budżet ministerstwa wojny powiększony został o trzy miljony nad żądaną przez rząd sumę. (*Nord.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Nota okólnikowa). *La Fr.* z 6-go marca pisze: „Depesze z rozmaitych krajów donoszą, że rząd ottomański wystósował do swych ajentów dyplomatycznych notę okólnikową, wyjaśniającą prace konferencji paryzkiej, jako przeciwstawienie w obec depeszy rządu greckiego nadesłanej do Paryża, po zamknięciu posiedzeń konferencji. Żadna informacja stanowcza nie potwierdza tej wiadomości".

* (Stosunki Serbji z Portą). Gazeta chorwacka *Narodni Nowiny* pisze: „Gazeta półurzędowa belgradzka *Jedinstwo* („Jedność") obawia się, jak o tem donosi telegram z 27-go lutego, ażeby zgubne rządy namiestnika bośniackiego Osmana-paszy nie zniewoliły Serbji do zerwania stosunków z Portą. *Jedinstwo* powiada, że odpowiedzialność za takie zerwanie spadłoby wyłącznie na Osmana-paszę".

* (Powitanie księcia czarnogórskiego). Z Zagrzebia donoszą przez telegraf gazecie *Pester Lloyd*, że w Cetynji oczekiwało na powrót księcia czarnogórskiego dwunastu naczelników albańskich, dla powitania go jako swego monarchy. Turcy pilnują ściśle na wszystkie strony granice czarnogórskie.

* (Władyka Auksencjusz). Z Bukaresztu piszą pod datą 3 (15) lutego do gazety chorwackiej *Nowi Pozor*: „Bulgarowie tutejsi obchodzili wczoraj uroczystość smutną i zarazem wzniosłą. Odprawione zostało nabożeństwo żałobne za ś. p. władykę Auksencjusza, męczennika za wiarę i lud bulgarski. Był to jeden z liczby trzech wielce czczonych arcypasterzy bulgarskich, których lud wybrał jednozgodnie niezwłocznie po wybuchu zajścia pomiędzy bulgarami i duchowieństwem fanarjockiem. Nabożeństwo żałobne odprawione zostało w starej cerkwi dworskiej, *kurtea vecchia*, gdzie odbywała się koronacja hospodarów wołoskich, którymi byli w ciągu dwóch wieków bulgarowie. Cerkiew była przepełniona pobożnymi. Na nabożeństwie tem znajdowało się wielu serbów i rumunów, oraz kilku chorwatów".

Grecja.

* (Stosunki z Turcją). Turcja i Grecja porozumiały się z sobą co do przewiezienia do ojczyzny w jak najkrótszym przeciągu czasu rodzin kandjockich znajdujących się jeszcze na ziemi heleńskiej. Depesza z Konstantynopola z d. 2 b. m. donosi, że dla dopięcia tego celu admirał Hobert otrzymał roz-

kaz dostawienia części statków swojej eskadry pod rozporządzenie zbiegów kandjockich. Od czasu utworzenia się ministerstwa Zaimisa, postawa władz i ludności w Grecji zupełnie się zmieniła. 27 i 28 lutego statki francuzkie *Phocéen* i *Ville de Marreille* zabrały na swoje pokłady tak w Syra jak i w Piraeus znaczną liczbę rodzin kandjockich i nietylko nieprzeszkadzano ich odjazdowi jak dawniej, ale jeszcze mieszkańcy i władze morskie tych dwóch portów ułatwiały go jak najchętniej. Ministerstwo Zaimisa postępuje w podobny sposób z dawnemi ochotnikami kandjockimi. Niechcąc zostawiać ich długo na miejscach, gdzie zostali internowani, odsyła ich do domu, a cudzoziemców zmusza do opuszczenia kraju. Ponieważ oddział ochotników znajdujący się w Cerigo niedawał rozwiązać się, musiano zagrozić mu użyciem przemocy, i w tym duchu zrobiono demonstrację, która odniosła pożądany skutek. Oddział ten składał się powiększej części z ochotników cudzoziemców. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Reforma wyborcza). Na poniedziałkowem posiedzeniu izby gmin, minister spraw wewnętrznych, p. Bruce, zapowiedział wniosek w przedmiocie mianowania komisji, która ma zbadać niedogodności terazniejszego trybu wyborczego. Mowa tronowa zapowiedziała, jak wiadomo, takie zbadanie. O ile dotąd wiadomo, chodzić będzie nie tyle o zaprowadzenie głosowania tajnego, ile raczej o zniesienie głosowań uprzednich, znanych pod nazwą *hustings* i podnoszenia rąk, które dają często powód do nieładu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Izba gmin). Na posiedzeniu izby gmin, odbytem 3-go marca, p. Fawcett postawił wniosek, ażeby miasta i hrabstwa ponosiły na przyszłość koszta jakie pociągają za sobą wybory i które ciążyły dotąd na kandydatach. P. Fawcett wymotywował swój wniosek tą okolicznością, że dotychczasowy zwyczaj może posłużyć zbyt łatwo za maskę dla przekupstwa przy wyborach, i że oprócz tego utrudnia osobom niezamożnym przystęp do parlamentu. Wniosek ten doznał ze strony izby bardzo dobrego przyjęcia, lecz pomimo to został wkońcu odrzucony, wprawdzie nieznaczną tylko większością 168 głosów przeciw 165. (*Nordd. A. Z.*).

Ameryka.

* (Mowa prezydenta Granta). *Nord* z dnia 5 go marca pisze: Telegram zaatlantycki podał treść mowy wypowiedzianej wczoraj przez jenerała Granta podczas jego inauguracji na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Mowa ta jest tylko bliższem objaśnieniem mowy wypowiedzianej przez niego do komisji kongresu, która przybyła zawiadomić go o jego wyborze, i którą podaliśmy przed trzema dniami. P. Grant odkłada do stosowniejszego czasu program swojej polityki zewnętrznej, ale zastanawia się szczegółowo nad sprawami wewnętrznemi. Obstaje on szczególniej za spłatą długu w złocie; jest to według niego obowiązek honorowy. Co do stosunków swoich z kongresem i pojmowania włożonych nań obowiązków przemawia on z największą otwartością i w takich wyrazach, które nie powinny zachęcać żadnego odcienia politycznego, ale które zadowolnić muszą wszystkich tych, którzy pragną tylko przywrócenia spokojności i regularnego rozwoju instytucij i pomyślności kraju.

* (Proces Jeff. Davisa). Najwyższy trybunał w Richmond zgodnie z wnioskiem adwokata jeneralnego, wydał wyrok odstąpienia od procesu w sprawie Jeffersona Davisa. Były zatem prezydent stanów skonfederowanych uwolniony zostaje od wszelkiej odpowiedzialności. (*Nord*).

* (Wojna paragwajska). Korespondencje z Buenos-Ayres podaje smutną wiadomość o zburzeniu i splądrowaniu Assomption stolicy Paragwaju przez wojska brazylijskie. Jenerał Caxias, naczelny wódz brazylijski zastrzegł dla swojej wyłącznie armji zdobycie i rabunek miasta z wielkiem niezadowoleniem argentyńczyków, którzy chcieli mieć w tem udział. Miasto oddawna opuszczone, było pustem. Assomption jest miastem wspaniałem, w którem pałace, dworce kolei żelaznych, arsenały, kościoły i t. d. współzawodniczyć mogą z najpiękniejszemi pomnikami Europy. Przy ucieczce mieszkańcy pozostawili część swoich mebli, spodziewając się zapewne, że nieprzyjaciel oszczędzi własności ich prywatne. Wszystkie kosztowności złożone w gmachu poselstwa Stanów Zjednoczonych, jako w miejscu neutralnem zostały zabrane. Meble domowe, towary, jednem słowem wszystko co stanowi majątek mieszkańców Assomption, zostało zrabowane w oczach margrabiego Caxias, który kazał to zrobić *Standard* powiada, że fortepian klubu wolności m. Assomption znajduje się na pokładzie statku pancernego *Bahia*. Dzienniki argentyńskie oburzają się na te niegodne wybryki, i są szczęśliwe z tego, że argentyńczycy nie shańbili się. Nie wiedzą one zapewne o tem, że kiedy margrabia Caxias zastrzegał wyłącznie dla brazylijczyków Assomption, jenerałowie argentyńscy protestowali energicznie przeciwko temu. (*La Fr.*).

* (Stan rzeczy w Paragwaju). *Lizbona, 3 marca.* Parostatek brazylijski przywiózł wiadomości z Laplaty. Poprzednie wiadomości potwierdzają się. Paranthos, minister spraw zagranicznych odjechał dla układania się o pokój; Cottigipe, minister marynarki, zastępuje go tymczasowo. Caxias, Herval, Inhanma opuścili już Assomption. Jenerał Souza dowodzi wojskami sprzymierzonemi, w pośród których panuje zupełna zgoda.—Ze źródła zaś paragwajskiego donoszą przez pocztę angielską nadeszłą z Brazylji: Wiadomości z widowni wojny w Paragwaju mówią, że prezydent Lopez znajduje się w Cerro-Leon na czele licznych sił wraz z artylerją. Sądzą, że wojna nie została jeszcze ukończona. Codzień w okolicach Assomption ukazują się oddziały kawalerji paragwajskiej. Postępowanie żołnierzy brazylijskich wywołało wielkie oburzenie na obu wybrzeżach Laplaty. Prasa w Buenos-Ayres i Montevideo napada gwałtownie na Brazylję. (*Corr. Hav. Bul*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 24 Lutego (8 Marca).

Kalendarz.

We wtorek, 25 lutego (9 marca), — św. Franciszki rzym., Cyryla i Metodjusza. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 29; zach. o godz. 5 min. 53.

We środę, 26 lutego (10 marca),— św. 40 męczenników.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 27; zach. o godz. 5 min. 55.

Stan pogody.

Dziś z rana — 2°3, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	745 6	747.3
Termometr Reaum	— 2'6	0 0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 1°1, R. Największe zimno — 2°9 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4

Widowiska

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.— We środę,—*w teatrze wielkim*: **Widowisko bezpłatne**: komedja **Apetyt i zaloty**; **Tańce Perskie**; **Kantata**, — *w teatrze rozmaitości*: komedje **Bez posagu**; **Szlachectwo duszy** (2-gie wystąpienie panny Żółkowskiej); we czwartek, — *w teatrze wielkim*: opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich; abonament N. 11 lit. A ; w piątek,—*w teatrze wielkim*: 1-y raz trajedja **Kupiec wenecki**; w sobotę,— *w teatrze wielkim*: opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich; abonament N. 11 lit. B., *w teatrze rozmaitości*: komedje **Bez posagu**; **Zięć Pana Poirier**; w niedzielę,— *w teatrze wielkim*: opera **Wolny Strzelec (Freischütz)**,— *w teatrze rozmaitości*: komedja **Nasi najserdeczniejsi**.

TEATR WIELKI.—*Jutro*, we wtorek, opera **La Traviata (Violeta)**, przez artystów włoskich; abonament N. 10 lit. B.— *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę **La Traviata (Violeta)**, przez artystów włoskich, było osób 792. —*Onegdaj*, w sobotę, dawano na benefis p. Bossi, operę **Fra Diavolo**, przez artystów włoskich, było osób 966.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, w poniedziałek, szkic dramatyczny w 1 akcie, **Bez posagu**.—Osoby: Pani Wiernicka—pani *Borawska*; Marja jej siostrzenica—pani *Ostrowska*; Zofja jej siestrzenica—pani *Gąsowicz*; Henryk. doktór, jej synowiec—p. *Tatarkiewicz*; Juljan, adwokat—p. *Kwieciński*; Służący—p. *Lesiewicz*;—komedja ze śpiewem w 1 akcie, **Sztuka przypodobania się.** Osoby: Książę de Subise-- p. *Grzywiński*; Księżna — panna *Figarska*; Baron Tibule — p. *Szymanowski*; Herminja, jego siostra—panna *Gilska*; Vice-hrabia de Letorieres—pani *Bakałowicz;* Desérières, radca—pan *Żółkowski;* Weronika, jego siostra — pani *Borawska*; Pomponne, nauczyciel vice-hrabiego — p. *Panczykowski*; Grévin, krawiec— p. *Damse*; Marcelina, jego żona—pani *Ostrowska*; Woźny—p. *Adler*.— *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedje **Bez posagu**, i **Zemsta za mur graniczny**, było osób 756.—*Onegdaj*, w sobotę, dawano komedję **Pan Geldhab**; komedjo-operę **Portrety kochanka i męża**, było osób 756.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Wczoraj*, w niedzielę, na **Koncercie** p. Karola *Tausiga*, było osób 527.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Wczoraj*, w niedzielę, na **Koncercie orkiestry warszawskiej**, pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego, było osób 1100.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.— Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał - major świty Jego Cesarskiej Mości baron *Frederiks*, z Częstochowa; — wyjechał: rzeczywisty radca stanu *Gotowcow*, do Petersburga.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 827, wyjechało osób 624; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 315, wyjechało osób 377;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 230, wyjechało osób 198; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;—oprócz tego przyjechało osób 318, w tej liczbie z zagranicy 21, wyjechało osób 281, w tej liczbie za granicę 16.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w dniu 23 (7) b. m., pod adresem, a mianowicie z używanemi markami: Górska w Petrokowie, Berman w Łodzi, Centnerszwejer w Stawiskach, Rabin w Żelechowie, Panana w Boniewie, Romaszcz w Płecku, Cukier w Józefowie, Okólski w Buszku, Gelbordt w Ostrołęce, Biernacka w Węgrowie, Korpowicz w Lidze, Szarłowski w Grodnie, Michalski w Stokach, Wasilewski bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 22 i 23 (6 i 7) b. m. i r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 121, wyzdrowiało 101, umarło 15, pozostało 2114 (mężczyzn 1070, kobiet 1044), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 233, kobiet 195.

* W dniu 23 (7) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mezkiej 13, płci żeńskiej 6; ***starozakonnych***: płci mezkiej 5, płci żeńskiej 4; razem 28;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci mezkiej 11, płci żeńskiej 8; ***starozakonnych***: płci mezkiej 4, płci żeńskiej 3; razem 26.

* Zmarli w tych dniach: Antoni Czajkowski, emeryt, lat 66; Jan Nepomucen Metzler, b. oficer b. wojsk polskich, lat 70; Zofja z Mikorskich Łączyńska, wdowa po pułkowniku b. wojsk polskich, lat 69; Magdalena z Rutkowskich Michajłow, żona urzędnika sztabu warszawskiego wojennego okręgu, lat 43; Jan Świderski dymisjonowany jenerał - major, emeryt, lat 83; Fortunat Pohoski, lat 63; Urszula z Kowalskich Dzierżanowska, lat 28.

KURSA TELEGRAFICZNE AJENTURY RUDOLFA OKRĘJ

z Berlina, d. 22 Lutego (6 Marca) 1869 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Bankn Rosyjskiego		81 7/8
Weksle na Warszawę		81 1/8
„ Peterburg 3 tygodn.		90 5/8
„ „ 3 miesięczny		8 5/8
„ Londyn 3		6 23 3/8
„ Paryż 2		81 1/4
„ Hamburg 2 „		15 5/8
„ Wiedeń 2 „		82 1/8
Listy Zastawne 4%		66 5/8
Listy Likwidacyjne		57 3/4
Obligacje Skarbowe 4%		65 5/8
Koleje Rosyjskie		85
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		83 3/4
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78 7/8
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		19 1/2
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		129 3/8
„ „ „ 2-em		127 1/8
5a Pożyczka Stieglitza 71¼ 5% L. Z. Ruskie		—
Żyto na targu „		51 1/2
dto „ dostawę		50 1/2
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 10
„ Hamburg		90 70
„ Paryż		49
Pożyczka Narodowa		76 40
5% Metaliki		63 10
Akcje Banku Kredytowego		397 40
Z PARYZA.		
Renta 3%		71
Renta Włoska		56 40
Akcje Kredytu Ruchomego		280
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		92 3/4

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. *31. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Nepomuceny z Wojciechowsskich Smogorzewskiej co do sumy rs. 1,050, z większego kapitału rs. 9,000, na dodobrach Kozminku z Powiatu Kaliskiego w dziale IV. pod Nr. 29 zahypotekowanego pochodzących i warunku w dziale III. pod Nr. 10, zapisanego. 2. Józefa Lutosławskiego co do kwoty rs. 21 z większej sumy rs. 750 na dobrach Kliszków wielki z Powiatu Sieradzciego w dziale IV. pod Nr. 26 zahypotekowanej pochodzącej, i co do współwłasności sumy rs. 729, z tej samej sumy wypływającej i Alfonsa Lutosławskiego także co do schedy z tej sumy rs. 729 pochodzącej. 3. Szymona Amowicza co do sumy na dobrach Padekgórne w dziale IV. pod Nr. 52 rs. 1,350, rosciągającej swe bezpieczeństwo i na dobrach Sobiepany *A. B.* w dziale IV. pod Nr. 34 i pod Nr. 53 rs. 1,101 z Powiatu Sieradzkiego. 4. Marceli z Wierzchlejskich Falęckiej co do tytułu własności dóbr Ner z wsią Zawady i dóbr Kłodna z Okręgu Wartskiego. 5. Feliksa Gierkiewicza co do sumy rs. 8,550, z kapitału rs. 10,800, na dobrach Brzesk w Okręgu Szadkowskim położonych w dziale IV. pod Nr. 59 zahypotekowanego resztującej. 6. Fryderyki z Weissów Rozen co do sumy rs. 1,150, kop. 58, na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 77, położonej w dziale IV. pod Nr. 9, zahypotekowanej, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznacza się termin na dzień 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. w kancelarji hypotecznej.

Kalisz d. 12 (24) Listopada 1868 r.

Teofil Józef Kowalski.

N. D. 30. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków:

1. Po śmierci Gintera Myszkowskiego właściciela dóbr Kiercieliszek w Powiecie Sejnskim położonych i wierzyciela sumy rs. 169 kop. 75 na dobrach Mankuny w tymże Powiecie położonych hypotecznie zabezpieczonej, oraz.

2. Dyny i Hirsza małżonków Blumensohnów jako wierzycieli sumy rs. 3,300, a samej Dyny Blumensohnowej wierzycielki rs. 1,500 na dobrach Semeneliszki i Guzele w Powiecie Wołkowyszkskim położonych, nadto tejże Blumensohnowej jako wierzycielki rs. 200 na dobrach Trakiany, rs. 1,350 na dobrach Simno w Powiecie Kalwaryjskim rs. 225 na dobranh Renkojcie w Powiecie Sejńskim, a rs. 385 na dobrach Szyksznicwo w Powiecie Wołkowyszkskim położonych hypotekowanych, termin na 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. wyznaczony został.

J. Kowalski.

N. D. 1597. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po zmarłym: Walentym-Juljanie-Marcinie-Ignacym 4-ch imion Rzuchowskim, współwłaścicielu dóbr Płonka, w powiecie Krasnostawskim leżących, otworzył się spadek, do regulacji którego, termin na d. 18 (30) Sierpnia 1869 r. w Kancelarji mej wyznaczony został.

Lublin d. 10 (22) Lutego 1869 r.

1—2 Walery Głowacki.

N. D. 29. *Pisarz Sądu Pokoju w Lipnie.*

Ogłasza, iż z powodu śmierci:

1. Michała Fryderyka-Wilhelma trzech imion Michelsen, właściciela nieruchomości w mieście Rypinie pod Nr. 125, 67, 100, 101, 88, 156, 155, tudzież współwłaściciela nieruchomości, w temże mieście pod Nr. 139 lit. *e.* 28, oraz gruntów i ogrodów żadnym numerem nieoznaczonych.

2. Jana Trautzold, właściciela nieruchomości w mieście Lipnie pod N. 36 lit. *A.* i *B.*

3. Grzegorza Ligewskiego, wierzyciela sumy złp. 1661, Bogumiły Ligowskiej, wierzycielki sumy złp. 900, tudzież, Leona Ligowskiego, Agnieszki z Ligowskich Dobrzenieckiej i Balbiny z Ligowskich Kocięckiej, współwierzycielki sumy złp. 2,200 na części lit. *E.* wsi Borowa w Powiecie Lipnowskim hypotecznie zabezpieczonych.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r. w Sądzie tutejszym oznaczam.

Lipno dnia 16 (28) Listopada 1868 roku.

Siniarski.

N. D. *1596. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią:

1. Gabryeli z Łubieńskich Zakrzewskiej, właścicielki dóbr Solec z Jasieńcem, w Okręgu sądowym Pilickim położonych.

2. Jakóba Rudzkiego, właściciela sum rsr. 626 kop. 25 na dobrach Olszówka z Okręgu Andrejewskiego w dziale IV, pod Nr. 39 wykazu hypotecznego zabezpieczonej i rs. 600, z procentem i kosztami w dziale IV, pod Nr. 5 wykazu hypotecznego dóbr Brzeście z Okręgu Andrejewskiego ostrzeżonej, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny na dzień 2 (14) Września 1869 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce dnia 8 (20) Lutego 1869 roku.

1—2 Stanisław Makowski.

N. D. 1398. Pisarz Sądu Pokoju w Radinie.

Po nastąpionej śmierci:

1. Zyskinda Rabinersohn, współwłaściciela nieruchomości w mieście Międzyrzecu pod Nr. 145.

2. Chany Sak, właścicielki dwóch kramów w mieście Międzyrzecu pod Nr. 93 położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Września 1869 r. w Kancelarji mej wyznaczam.

Radin dnia 12 (24) Lutego 1869 roku.

1—2 M. Słubowski.

N. D. 28. *Войтъ Гмины Садовъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что со смертію отставнаго солдата войскъ Руской Имперіи происходящаго изъ деревни Пюрковъ, Опатовскаго Уѣзда Вавржинца Дроздъ открылось наслѣдствіе состоящее изъ 90 рублей, находящееся у Михаила Трели, жителя деревни Щуцице какъ принадлежность за покупку Дрозда трехъ морговъ поля въ деревни Рушковъ. И тому лица имѣющія право на полученіе означеннаго наслѣдства, благоволятъ представить въ продолженіи шести мѣсяцевъ а именно 2 (14) Іюня 1869 г. въ канцелярій Войта Гмины законныя доказательства, ибо въ противномъ случаѣ, имѣніе это, умершаго женѣ Маріи Дроздъ рѣшено будетъ.

Садовъ, 14 (26) Ноября 1868 года.

Янъ Невуйтъ. Бачинскій.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. *1215. Радомское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣденіе что въ присутствіи Радомскаго Губернскаго Правленія 3 (15) Марта 1869 г. въ 12 часовъ утра, производится будутъ публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на устройство каменной мостовой на Садовомъ проспектѣ въ г. Радомѣ отъ сметной суммы 2,974 руб. 28 коп.

Желающіе торговаться, обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ согласно Высочайшаго Указа отъ 23 Мая 1868 г. свидѣтельство о принадлежности ихъ къ купеческой гильдіи, а равно росписки казначействъ, въ томъ, что сими послѣдными приняты временные залоги равняющіеся $^{1}/_{10}$ части подрядной сумы, въ наличныхъ деньгахъ или въ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія торговъ и сметы, могутъ быть пересматриваемы ежедневно исключая праздничныхъ дней въ административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя объявленія, должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемы Губернскимъ Правленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этаго срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ кромѣ адреса, должно быть написано:

,,Объявленіе на подрядъ устройства мостовой на Садовомъ проспектѣ въ городѣ Радомѣ."

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 4 (16) Февраля с. г. за № симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ устройства каменной мостовой на Садовомъ проспектѣ въ городѣ Радомѣ согласно утвержденной сметы за сумму (здѣсь показать суму цифрами и прописью за которую желаетъ взять подрядъ) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе же что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ 297 руб. представляю квитанцію казначейства N. N.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N. N.

Писалъ въ N. N. дня мѣсяца 1869 года.

(имя и фамилія)

Радомъ дня 4 (16) Февраля 1869 г.

и. д. Совѣтника,

Старшій Дѣлопроизводитель,

Малецкій.

3—3 за Дѣлопроизводителя, Мерницкій.

N. D. 1216. *Радомское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣденіе, что въ присутствіи Радомскаго Губернскаго Правленія 3 (15) Марта 1869 г. въ 12 часовъ утра, производиться будутъ публичные торго (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на устройство каменной мостовой на Бассейной улицѣ въ г. Радомѣ отъ сметной сумы 1,422 руб. 57 ком.

Желающіе торговаться, обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ согласно Высочайшаго Указа отъ 23 Мая 1868 г. свидѣтельство принадлежности ихъ къ купеческой гильдіи, а равно росписки казначействъ, въ томъ, что сими послѣдними приняты временные залоги равняющіеся $^{1}/_{10}$ части подрядной сумы, въ наличныхъ деньгахъ или въ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія торговъ и сметы, могутъ быть пересматриваемы ежедневно исключая праздничныхъ дней въ административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя объявленія, должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемы Губернскимъ Правленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этого срока, приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ кромѣ адреса, должно быть написано:

,,Объявленіе на подрядъ устройства мостовой на Бассейной улицѣ въ городѣ Радомѣ."

Форма Объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 4 (16) Февраля с. г, за № симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ устройства каменной мостовой на Бассейной улицѣ въ городѣ Радомѣ согласно утвержденной сметы за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью за которую желаетъ взять подрядъ) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе же что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ 142 руб. 25 коп. представляю квитанцію казначейства N. N.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N. N.

Писалъ въ N. N. дня мѣсяца 1869 года.

(имя и фамилія)

Радомъ дня 4 (16) Февраля 1869 года.

и. д. Совѣтника,

Старшій Дѣлопроизводитель,

Малецкій.

3—3 за Дѣлопроизводители Мерницкій.

N. D. 1213. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго, на срокѣ 3 (15) Марта 1869 года, назначены публичные торги на продажу состоящей въ Кѣлецкой Губерніи и Уѣздѣ въ д. Мокошинъ экономіи Цисовъ водяной мельницы съ усадьбою и прудомъ въ коемъ производится рыбная ловля, а также экономическимъ дворомъ съ строеніями и фруктовымъ садомъ пространствомъ 12 морговъ 147 прентовъ. Каковые торги начинаются отъ суммы 530 р. (in plus). Условія къ выше означеннымъ торгамъ относящіяся могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить залогъ равняющійся $^{1}/_{10}$ части торговой суммы.

Г. Кѣльцы, 5 Февраля 1869 года.

3—3 Дѣлопроизводитель, Юрковскій.

N. D. 1488. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

По случаю не сдержанія условій контракта заключеннаго съ Израилемъ Бинковскимъ на аренду по приходскаго участка въ городѣ Коло и неакуратнаго взноса причитающагося съ него арендного платежа.

Кольское Уѣздное Управленіе доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 3 (15) Марта сего года съ 10 часовъ утра въ присутствіи онаго Управленія на рыскъ упомянутаго арендатора Бинковскаго производиться будутъ новые торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу въ арендное содержаніе тогоже по приходскаго участка, начиная срокъ со дня производства торговъ по 17 (29) Сентября сего 1869 года (in plus) отъ суммы 465 р. 50 коп.

Всякій желающій торговатся обязанъ до назначеннаго выше срока представить запечатанную декларацію составленную по прилагаемой формѣ, съ приложеніемъ къ ней казначейской квитанціи на внесенный имъ залогъ въ суммѣ 117 рублей а равно свидѣтельства подлежащей власти удостовѣряющее, что подающій декларацію имѣетъ соотвѣтственное состояніе и какъ совершеннолѣтній къ дѣйствіямъ по официяльнымъ дѣламъ способенъ. Торговые кондиціи могутъ быть пересматриваемы ежедневно во время службы за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Коло, 15 Февраля 1869 года.

2—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія отъ Февраля сего года за N. симъ объявляю, что обязываюсь взять въ содержаніе въ арендное содержаніе по приходскій участокъ земель въ городѣ Коло по 17 (29) Сентября сего 1869 года за сумму . . . . руб. . . . коп. (здѣсь прописать цифры словами безъ поправокъ), подвергая себя заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ, которыя мнѣ хорошо извѣстны Свидѣтельство выданное мнѣ N. и квитанцію N. казначейства на поставленный въ суммѣ 117 р. с. залогъ прилагаю и за полученіемъ таковаго въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь или о высылкѣ въ NN. на мой счетъ по почтѣ прошу.

Постоянное мое жительство въ N. писать N. числа мѣсяца и года.

(Подписать имя и фамилію).

N. D. 1488. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія въ четвертомъ срокѣ 19 (31) Марта 1869 года съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи написанныхъ по ниже указанной формѣ на отдачу въ трехъ-лѣтнее арендное содержаніе т. е. съ 1 (13) Января 1869 года по такое же число 1872 года дохода Замостской городской касы съ убоя скота на прибавку отъ годичной уменьшенной на $^{1}/_{4}$ часть сумы 1,211 р. 25 к. с. Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить залогъ составляющій $^{1}/_{10}$ часть означенной выше суммы и квитанцію казначейства въ полученія залога приложить къ объявленію ибо наличныя деньги при торгахъ принимаемы не будутъ. Прочія же условія по сему предмему могутъ быть рэсмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго Уѣзда отъ . . . . . с. г. за N. симъ заявляю, что я ниже подписавшійся желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Замостской городской касы съ убоя скота на три года съ 1 (13) Января 1869 г. по 31 Декабря 1871/2 года за годичную сумму N. (писать прописью и цифрами) принимая безусловно всѣ установленныя по сему предмету условія. Квитанцію (такого то казначейства въ принятіи залога N.) при семъ прилагаю съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ если торги за мною неостанутся возвращенъ былъ по принадлежности

Постоянное мое жительство въ N. . . . числа N. . . . мѣсяца N. . . . . 1869 г.

Подписать имя и фамилію четко.

Г. Замостье, 14 (26) Февраля 1869 г.

за Начальника Уѣзда,

2—3 Помощникъ, Каменскій.

N. D. 1593. *Кутновское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 6 (18) Марта въ 11 часовъ утра, въ сокращенномъ срокѣ, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ декларацій на арендное содержаніе скотобойни принадлежащей городу Жыхлину на время со дня производства торговъ по 1 Января 1872 года. Торги начнутся съ суммы 715 р. годичнаго платежа (in plus).

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны будутъ приложить къ декларацій залогъ наличными деньгами въ размѣрѣ $^{1}/_{10}$ части вышеозначенной суммы каковой залогъ сейчасъ будетъ возвращенъ тѣмъ за которыми не остается аренда скотобойни.

Подробныя условія желающихъ ежедневно въ присутствіи Уѣзднаго Управленія, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, могутъ быть предъявлены.

Форма декларацiи.

Я ниже подписавшийся (званіе, имя, отечество и фамилія) житель города или деревни согласно объявленію Кутновскаго Уѣзднаго Управленія отъ 21 Февраля 1869 г. за N. 1559, обязываюсь взять въ арендное содержаніе скотобойни въ гор. Жыхлинѣ за ежегодную плату . . . руб. . . коп. залогъ въ количествѣ 72 руб. при семъ прилагаю.

Годъ, мѣсяцъ число и мѣсто жительства.

Имя и фамилія подписать ясно четко.

Г. Кутно, 21 Февраля 1869 года.

Помощникъ Уѣзднаго Начальника,
1—1 Будкевичъ.

N. D. 1360. *Парчевское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 18 (30) и 19 (31) Марта сего 1869 года въ 12 часовъ полудня въ канцеляріи сего Управленія въ селѣ Мапошнѣ, Гмины Дембова Клода, Влодавчкаго Уѣзда, въ присутствіи Надлѣсничаго, будутъ производиться гласные in plus торги на продажу лѣса, лѣсосѣками отъ 1867 года въ слѣдующихъ участкахъ:

1. Дембова Клода, лит. B, округъ 1, Ломины N. 1, 2, 3, 4, 5 и 6, начиная съ суммы 1,825 р. 63 к.

2. Вырембиско лит. C, окр. I, Боркова Грженда N. 1, 2, 3, 4, 5 и 6 начиная съ суммы 1,499 р. 51 к.

3. Альтана лит. D, окр. I, Будзынь N. 1, 2, 3, 4, 5 и 6, начиная съ суммы 3,825 р. 83 коп.

4. Смоляржъ лит. A. окр. IV, Сухій Багелъ N. 1, 2 и 3, начиная съ суммы 844 р. 77 коп.

Желающіе торговаться могутъ явиться въ означенный срокъ съ залогомъ равняющимъ ея 1/10 части аукціонной суммы, который неудержившимся будетъ возвращенъ, заторговавшій же обязанъ пополнить таковой до 1/10 части лицитаціонной суммы, которая останется въ кассѣ Лѣснаго Управленія, какъ залогъ до окончательнаго исполненія условій торга.

Причитающуюся по аукціону сумму покупщикъ долженъ уплатить въ два срока: первую часть при подписываніи аукціоннаго протокола; вторую же во время вывозки купленнаго лѣса.

Назначенный къ продажѣ лѣсъ, лѣсная стража показать можетъ желающимъ во всякое время. Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть разсматриваемы желающими ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

д. Мацошня, Февраля 8 дня 1869 г.
2—3 Надлѣсничій, Голяновскій.

N. D. 1594. *Паенчновское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что вслѣдствіе предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 28 Января с. г. за N. 38146/19325 производиться будетъ гласный публичный торгъ а именно 1 (13) Апрѣля с. г. въ 10 часовъ утра въ канцеляріи Войта Гмины Паенчно въ г. Паенчнѣ на продажу лѣса, находящагося въ лѣсосѣкахъ на 1869 годъ изъ мѣсныхъ участковъ.

1. Пѣкары, округъ I, изъ лѣсосѣки N. 20, начиная съ оцѣночной суммы 135 руб. 36 коп.

2. Лущановицѣ, округъ I, лѣсосѣки N. 12, начиная съ оцѣночной суммы 112 руб. 79 коп.

3. Цисовъ, округъ I, изъ лѣсосѣки N. 14, начиная съ оцѣночной суммы 294 руб. 23 коп.

4. Клюски, округъ I, изъ лѣсосѣки N. 14, начиная съ оцѣночной суммы 195 руб. 20 коп.

5. Дробики, округъ I, изъ лѣсосѣки N. 12, начиная съ оцѣночной суммы 164 руб. 37 коп.

6. Заіончки, округъ I, изъ лѣсосѣки, N. 13, начиная съ оцѣночной суммы 55 р. 9 коп.

7. Рестаржевъ, округъ I, изъ лѣсосѣки, N. 10, начиная съ оцѣночной суммы 341 руб. 53 коп.

8. Жаглины округъ I, изъ лѣсосѣки N. 11, начиная съ оцѣночной суммы 293 руб. 58 коп.

9. Пѣкары, округъ I, изъ лѣсосѣки N. 19, начиная съ оцѣночной суммы 116 р. 15 коп.

10. Дробики, округъ I, изъ лѣсосѣки N. 11, начиная съ оцѣночной суммы 93 руб. 92 коп.

Продажъ выше поименованнаго лѣса будетъ производиться по каждой лѣсосѣкѣ отдѣльно, лѣсосѣки по участкамъ, желающій приступить къ торгамъ долженъ представить залогъ, равняющійся 1/10 части суммы исчисленной за каждую проданную лѣсосѣку въ участкѣ.

Торговыя условія желающіе могутъ разсмотрывать въ канцеляріи Паенчновскаго Лѣснаго Управленія ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней а лѣсъ въ упомянутыхъ лѣсосѣкахъ продаваемый, желающіе могутъ видѣть на мѣстѣ по указанію лѣсной стражи.

д. Ладзинъ, 20 Февраля (4 Мар.) 1869 г.
Старшій Надлѣсничій,
1—3 Ляттерманнъ.

N. D. 1602. *Кампиновское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ двоекратное объявленные торги на продажу лѣсосѣка назначеннаго на 1869 г. въ Участкѣ Вилькова по неявкѣ покупателей не состоялись, Кампиноское Лѣсное Управленіе доводитъ до всѣобщаго свѣденія, что на основаніи распоряженія Финансоваго Управленія отъ 4 Ноября 1868 г. за № 32820 въ присутствіи онаго Управленія въ деревни Грабинѣ Сохачевскаго Уѣзда дня 19 (31) Марта с. г. въ 11 часовъ утра на продажу помянутаго лѣсосѣка, будутъ производится въ третемъ срокѣ гласный публичный (in plus) торгъ начиная съ оцѣночной суммы 308 руб. 35 коп. подъ условями объявленными въ № 49 и 50 Варшавскихъ Губернскихъ Вѣдомостей и 267, 273, 274 Варшавскаго Дневника за 1868 годъ. Желающіе участвовать въ торгѣ, обязаны представить залогъ въ суммѣ 31 р. с. наличными деньгами или кредытными бумагами казною принимаемыми въ залоги.

Грабинъ дня 17 Февраля 1869 года.
Старшій Надлѣсничій,
Хржановскій.

N. D. 1224. *Гостынинское Лѣсное Управленіе.*

Согласно предписанію Финансоваго Управленія отъ 3 (15) Января с. г. за N. 37795/18657 объявляетъ, что 5 (17) Марта с. г. въ 10 часовъ утра въ здѣшнемъ Управленіи будутъ производиться гласные публичные торги на продажу лѣса изъ новоустроенной усадьбы Стрѣлка, участка Сапа II округа тогоже участка, начиная съ оцѣночной суммы 523 р. 4 к. Лица желающіе торговаться обязаны представить на залогъ 53 р. Подробныя условія могутъ быть разсмотриваемы ежедневно въ здѣшнемъ Управленіи Выставленный на продажу лѣсъ покажетъ лѣсная стража.

д. Ястржомбекъ, 3 (15) Февр. 1869 г.
Старшій Надлѣсничій,
3—3 Фіорентини.

N. D. 1225. *Гостынинское Лѣсное Управленіе.*

Согласно предписанію Финансоваго Управленія отъ 12 Января с. г. за N. 45149/22914 объявляетъ, что 4 (16) Марта с. г. въ 10 часовъ утра въ здѣшнемъ Управленіи, будутъ производиться гласные публичные торги на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г. по каждому обходу отдѣльно, а именно по обходамъ: 1. Шарлаты лѣсосѣка N. 8, начиная торги съ 414 р. 10 к.; 2. Подгурже лѣс. N. 9 съ 161 р. 9½ к.; 3. Држесно лѣс. N. 14 и 15 съ 2,666 р. 19½ к.; 4. Поддзѣржонзна лѣс. N. 15 съ 1,419 р. 74 к; 5. Сапа лѣс. N. 15 съ 1,194 р. 57 коп.; 6. Соха лѣс. N. 15 съ 1,585 р. 9 к; 7. Моздѣржъ лѣс. N. 17 съ 33 р. 87 к.

Лица желающіе торговаться обязаны представить залогъ въ 1/10 части оцѣночной суммы. Подробныя условія могутъбыть разсмотриваемы въ здѣшнемъ Управленіи ежедневно кромѣ праздничныхъ дней. Выставленный на продажу лѣсъ покажетъ Лѣсная Стража.

д. Ястржомбекъ, 3 (15) Февраля 1869 г.
Старшій Надлѣсничій,
3—3 Фіорентини.

N. D. 1508. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i oksefty, w dniu 3 (15) Marca 1869 roku o godzinie 12-ej w południe, w domu pod Nr. 1413, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1869 r.
2—2 Gagatnicki.

N. D. *1506.* *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe i jesionowe, rądle miedziane, garderoba i biżuterje, w dniu 3 (15) Marca 1869 r. o godzinie 11 przed południem w domu pod Nr. 1492*a*. przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1869 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 1415. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa, stół, 2 fotele, 4 krzesła machoniowe, 2 łóżka, szafa, komoda jesionowe, w dniu 3 (15) Marca 1869 r. o godzinie 1 z południa w domu Nr. 2247*a*. przy ulicy Nalewki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Lutego 1869 r.
2—2 Dobronoki.

N. D. *1599.* *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne sprzęty gospodarskie, w dniu 6 (18) Marca 1869 r. o godzinie 2 z południa w mieszkaniu debenta pod Nr. 3031/2 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.
1—2 Sosonko.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. *1410.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Приглашаетъ симъ Ивана Чарнецкаго изъ деревни Ковальки, Плоцкаго уѣзда, а нынѣ неизвѣстнаго съ мѣстопребыванія, дабы въ теченіи 30 дней, въ здѣшнимъ Судѣ для выслушанія приговора по его дѣлу явился, ибо въ противномъ случаѣ сдѣлано съ нимъ будетъ по закону.

Г. Плоцкъ, Янв. 29 (Февраля 10) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Jana Czarneckiego, ostatecznie we wsi Kowalkach Powiecie Płockim zamieszkałego, a teraz z pobytu niewiadomego, aby dla posłuchania wyroku w sprawie przeciwko niemu wydanego w ciągu dni 30 w sądzie tutejszym stawił się, inaczej bowiem za ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości uważać będzie.

Płock d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *1531.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ Варѳоломея Градъ въ послѣдствіи въ деревни и гминѣ Бараново Прзаснышскаго Уѣзда проживающаго, чтобы онъ по собственному дѣлу для выслушанія декрета явился въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Плоцкъ, Февраля 1 (13) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Bartłomieja Grad, ostatecznie we wsi i gminie Baranowo, powiecie Przasnyskim zamieszkałego, ażeby w własnej sprawie dla wysłuchania wyroku zgłosił się do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpionem będzie.

Płock d. 1 (13) Lutego 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 1530. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Приглашаетъ Северина Лютницкаго 23 лѣтъ отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, прежде въ городѣ Томашовѣ Люблинской Губерніи проживающаго, нынѣ неизвѣстно отсутствующаго, дабы въ продолженіи 30 дней считая со дня объявленія настоящаго вызова, явился по собственному дѣлу въ здѣшній или ближайшій Судъ своего жительства, въ противномъ же случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Г. Яновъ, дня 13 (25) Февраля 1869 г.
Предсѣдательствующій Асесоръ,
Скавинскій.

* * *

Zapozywa niniejszem Seweryna Lutnickiego, lat 23 liczącego, katolika, poprzednio w mieście Tomaszowie gubernji Lubelskiej zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu w własnym interesie do tutejszego, lub najbliższego Sądu teraźniejszego swego pobytu zgłosił się, gdyż po upływie tego terminu, podług prawa będzie postąpiono.

Janów d. 13 (25) Lutego 1869 r.
Asesor Prezydujący, Skawiński.

N. D. 1533. *Судъ Простой Полиціи въ Желеховѣ.*

Симъ объявляетъ, что въ депозитѣ здѣшняго Суда находится шерстяной женскій платокъ краснаго цвѣта отобранъ 9 Ноября 1868 г. въ деревни Липины у подозрительнаго лица вѣроятно украденный осенью три года тому назадъ неизвѣстному купцу въ г. Коцкѣ. Потому вызываетъ симъ законнаго владѣльца, дабы въ теченіи 30 дней со дня сей публикаціи явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности, по истеченіи же сего срока сей платокъ будетъ присужденъ въ пользу казны.

Желеховъ, 12 (24) Февраля 1869 г.
Подсудокъ, Ястржебскій.

* * *

Podając do powszechnej wiadomości, że w depozycie Sądu tutejszego znajduje się chustka wełniana kobieca, czerwona, osobie podejrzanej, w dniu 9 Listopada 1868 r. odebrana, prawdopodobnie skradziona w jesieni przed trzema laty w mieście Kocku niewiadomemu kupcowi; wzywa prawego właściciela, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawił się z dowodami własność usprawiedliwiającemi, po upływie bowiem oznaczonego terminu, chustka na Skarb przysądzoną będzie.

Żelechów d. 12 (24) Lutego 1869 r.
Podsędek, Jastrzębski.

N. D. 1532. *Плоцкій Исправительный Судъ.*

Декабря 7 (19) дня 1868 года Юліянна Сковронская изъ деревни Бялы, прибывъ въ городъ Плоцкъ въ Шерокой улицѣ отобрала отъ неизвѣстнаго мальчика шелковой кафтанъ и желетку, для того приглашаетъ истиннаго хозяина этихъ вещей, дабы въ продолженіи тридцать дней отъ ниже писаннаго числа съ доказательствами явился въ сей Судъ по полученіи этихъ предметовъ.

Г. Плоцкъ, Февраля 1 (13) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.